

GŁOS WIELKOPOLSKI

Ukazuje się od 16 lutego 1945
Nr 249 (11 303)

Poznań, wtorek 18 listopada 1980

Cena 1 zł
Wyd. AB

Narada w KC PZPR

Problemy polityki kulturalnej

(PAP) W naradzie zorganizowanej wczoraj przez Wydział Kultury KC PZPR przedstawiciele różnych środowisk omawiali miejsce i rolę kultury w całokształcie życia kraju, sprawy jej oblicza ideowego, obecnych problemów i przyszłego kształtu, mecenatu państwowego i społecznego.

Madryt — 80

Dyskusja na posiedzeniach plenarnych

(PAP) Zgodnie z osiągniętym porozumieniem w sprawie porządku dziennego i innych kwestii proceduralnych, na madryckim spotkaniu przedstawiciele 35 państw uczestników KBWE rozpoczęła się w poniedziałek ogólna dyskusja na posiedzeniach plenarnych przy drzwiach zamkniętych. Celem dyskusji jest pogłębiona wymiana poglądów na temat realizacji przyjętego w Helsinkach w r. 1975 Aktu Końcowego i zadań ustalonych podczas przeprowadzonych tam obrad, a także poprawa stosunków między państwami, umocnienie bezpieczeństwa i współpracy w Europie, jak również dalsze rozwijanie procesu odprężenia.

Tajlandzki wiceminister przebywał w Polsce

(PAP) W dniach 14—17 bm. przebywał w Polsce wiceminister spraw zagranicznych Tajlandii, Arun Panupong.

W rozmowach z wiceministrem spraw zagranicznych, Tadeuszem Olechowskim omówiono stan stosunków dwustronnych, wymieniono poglądy na temat niektórych problemów światowych i przedstawiono główne kierunki polityki zagranicznej obu krajów.

Minister A. Panupong był przyjęty przez ministra spraw zagranicznych Józefa Czyrka oraz odbył rozmowę z wiceministrem handlu zagranicznego i gospodarki morskiej — Antonim Karasiem.

W trakcie wizyty podpisał umowę handlową.

Wręczenie dyplomów członkom zagranicznym PAN

(PAP) W ambasadzie PRL w Londynie odbyła się uroczystość wręczenia dyplomów no wym członkom zagranicznym Polskiej Akademii Nauk. Dyplomy otrzymali: prof. Alwyn Williams, członek Royal Society, z brytyjskiego odpowiednika akademii nauk, rektor Uniwersytetu w Glasgow, autor prac o fundamentalnym znaczeniu dla paleontologii, prof. Richard Henry Dalitz, członek Royal Society, profesor fizyki teoretycznej Uni-

(PAP) Obradują zespoły problemowe komisji d/s reformy gospodarczej. W 11 ze spotkań przebiegają podstawowe prace komisji; obecnie omawiane są wstępne założenia reformy, przygotowane przez zespół ekspertów. 17 bm. odbyły posiedzenia zespoły d/s planowania, systemów ekonomiczno — finansowych, organizacji obrotu i gospodarki materiałowej oraz struktury organizacyjnej gospodarki.

Po raz pierwszy zebrał się — pod przewodnictwem Andrzeja Karpińskiego, zastępcy przewodniczącego Komisji Planowania przy RM Zespół d/s planowania. Jego zadaniem jest opracowanie całościowej koncepcji zmian w planowaniu, która zapewni umocnienie i zwiększenie skuteczności centralnego planowania przy jednoczesnym rozszerzeniu samodzielności organizacji gospodarczych i jednostek terenowych. Powinien temu towarzyszyć postęp w upolsecznianiu procesów planowania przy maksymalnym odejś-

ciu od systemu nakazowo — rozdzielnego. Zadaniem zespołu jest też opiniowanie propozycji wprowadzania zmian w planowaniu. Na pierwszym zebraniu zapoznano się m. in. z informacją o doraźnych przedsięwzięciach w tym zakresie, które wejdą w życie już od 1 stycznia 1981 r. Główną ich intencją jest zapewnienie załogom pracowniczym większej samodzielności i odpowiedzialności za wyniki gospodarowania. Znacznie ograniczony zostanie zakres limitów i dyktów. Jednostki nadrzędne narzucać będą przedsiębiorstwom jedynie węzłowe zadania określające głównie wielkość produkcji i wyrobów finansowanych centralnie, wartość dostaw eksportowych i rynkowych w odniesieniu do towarów objętych kontrolą cen. Ogólnie określana będzie także wielkość niektórych inwestycji.

Wraz z tymi zadaniami nastąpi przydział określonych środków warunkujących ich wykonanie.

Dopływ środków będzie regulowany poziomem wykonywania określonych zadań. Projekt zmian w systemie kierowania przedsiębiorstwami uspołecznionymi przewiduje też znaczne uproszczenie zasad gospodarowania funduszem plac; będzie on lepiej wykorzystywany w odniesieniu do potrzeb jednostek nim gospodarujących. Zwiększa się także limitowanie zatrudnienia.

Zespół d/s systemów ekonomiczno — finansowych, na którego czele stoi Zbigniew Małach, zastępca przewodniczącego Komisji Planowania przy Radzie Ministrów, kontynuował dyskusję na temat rozwiązań i mechanizmów systemowych prezentowanych w materiale roboczym komisji „wstępne założenia reformy gospodarczej”. W dokumencie tym przedstawiono dwa warianty podstawowych elementów systemu; odrębny materiał na ten temat przygotowało środowisko ekonomistów w swym całościowym opracowaniu.

Dokończenie na str. 2

III Zjazd Delegatów ZSL w Koninie

Pilna potrzeba podniesienia rangi rolnictwa

INFORMACJA WŁASNA

170 delegatów, reprezentujących blisko 9 000 członków uczestniczyło wczoraj w III Zjeździe ZSL w Koninie. W obradach wziął udział członek Prezydium NK ZSL, wicepremier Roman Malinowski, przedstawiciel kierownictwa polityczno-administracyjnego województwa, organizacji wiejskich, młodzieżowych i zakładów pracujących na rzecz rolnictwa.

W referacie sprawozdawczym przedstawiono dorobek konińskiego rolnictwa w kończącej się kadencji zwracając uwagę na najważniejsze nie dociągnięcia stanowiące główne przyczyny słabości tej gałęzi gospodarki regionu. Wiek koniński — stwierdzono w referacie — osiągnął znaczny postęp w wykorzystaniu gruntów, poprawie struktury zasiewów, rozwoju hodowli. Stwierdzono, że niedostateczne było zaopatrzenie rolników w środki produkcji, maszyny. Wyraźnie zmalała rola samorządu na wsi, które przestały decydować o najważniejszych problemach wsi i społeczności wiejskiej.

Bardzo krytyczny przebieg miała dyskusja. Jej ogólnym hasłem może być stwierdzenie: możemy się sami wyżywić, ale spełnionych musi być kilka podstawowych warunków. Rolnicy muszą mieć pewność swej przyszłości spokojnego władania ziemią. Podnieść trzeba rangę chłopu, uświadomić społeczeństwu, że rolnik to zawód wymagający wysiłku, którego owoce zależą w dużej mierze nie od niego. Podkreślano upadek działalności kulturalnej na wsi, co potęguje tendencje opuszczenia gospodarstw przez młodzież. Krytykowane tendencje biurokratyzowania działalności instytucji rolniczych, wieloletowości w podejmowaniu decyzji. Podnoszono problem opłacalności produkcji, który jest warunkiem jej wzrostu. Konieczne jest uzmysłowienie administracji i instytucjom obsługującym rolnictwo, że to one są dla rolników a nie jak to często ostatnio bywało odwrotnie.

Zjazd odbywający się w 85 rocznicę powstania ruchu ludowego wybrał swych 16 delegatów na VIII Kongres ZSL.

W związku z tą rocznicą najdokończenie na str. 2

ZSRR — USA

Genewska debata

(PAP) W Genewie zakończyła się trwająca od 17 października pierwsza runda rozmów radziecko-amerykańskich w sprawie ograniczenia zbrojeń nuklearnych w Europie. Omawianie tych zagadnień odbywało się w rzeczowej atmosferze i doprowadziło do lepszego zrozumienia przez strony wzajemnych stanowisk.

Data wznowienia rozmów w przyszłym roku zostanie ustalona w późniejszym terminie drogą wzajemnych konsultacji.

Trzeci dzień wizyty papieża w RFN

(PAP) Poniedziałek był trzecim dniem wizyty papieża Jana Pawła II w RFN. Dzień ten stał pod znakiem ekumenicznych spotkań papieża z przedstawicielami kościołów protestanckich. Spotkania te miały na celu posunąć naprzód sprawę współpracy obu wielkich wyznań istniejących w RFN. Odbędzie się one w nastroju znacznej rezerwy ze strony nieprzejednanych kół protestanckiego Niemiec Zachodnich, wrogich samej instytucji papieża. Papież spotkał się ponadto z robotnikami cudzoziemskimi w RFN (gastarbeitern), z delegacją tamtejszej społeczności żydowskiej, zaś po południu uczestniczył w Fuldzie w uroczystym posiedzeniu, mającej tam swoją siedzibę Konferencja Episkopatu RFN.

krótko + krótko + krótko + krótko

Nagroda dla T. Kantora

Z rąk przedstawicieli Konsulatu USA w Krakowie — Tadeusz Kantor otrzymał nagrodę „OBIE” za 1978 r., za wystawienie „Umarłej klasy”. Nagroda „OBIE” przyznawana jest przez nowojorskich krytyków skupionych przy „The Village Voice”. Rocznie przyznaje się jedynie dwie takie premie; za wydarzenie artystyczne na Broadwayu i poza nim.

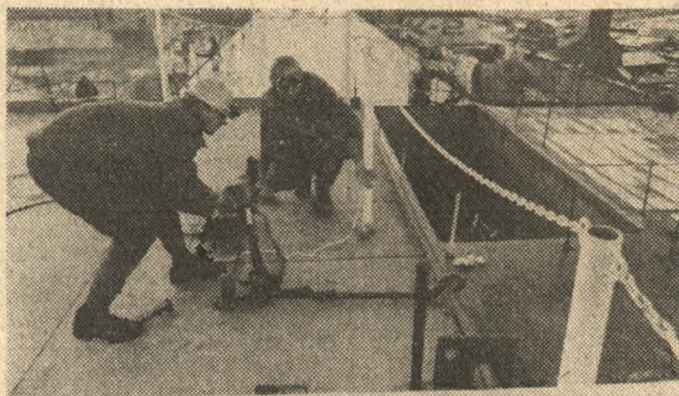
Stagnacja gospodarcza

Jak pisał hamburski tygodnik „Die Zeit”, zahamowanie wzrostu gospodarczego w rozwiniętych krajach Zachodu stało się faktem. Następnym jest m. in. zwiększenie bezrobocia, które w wielu państwach przybrało już poważne rozmiary. Jednocześnie wiele wskazuje na to, że stagnacja gospodarcza utrzyma się przez dłuższy czas. Tym razem — stwierdza tygodnik — nie uda się nakreślić koniunktury za pomocą środków wyłożonych przez państwo.

Po zamachu stanu

Po bezkrwawym zamachu stanu, dokonanym w ubiegły piątek

Statki ro-ro z „Komuny”



W drugim suchym doku gdyńskiej Słoczni im. Komuny Paryskiej budowane są dwa statki typu ro-ro przeznaczone dla odbiorcy norweskiego. Jednostki przystosowane będą do przewozu samochodów osobowych, ciężarowych, ciągników i autobusów. Jednocześnie statek będzie zabierał 6000 samochodów osobowych lub 1200 kontenerów.

Na zdjęciu — przy budowie jednostki Ro-Ro w drugim suchym doku.

CAF — fot. J. Uklejewski

Pomyślne rozmowy związkowców o postulatach socjalno-bytowych

PODPISANIE POROZUMIEN W GDANSKU I WARSZAWIE
● OBRADY KOMISJI ROLNICTWA I NAUKI NSZZ „SOLIDARNOŚĆ” ● ZJAZD PRACOWNIKÓW UZDROWISK POLSKICH

(PAP) 17 bm., w godzinach porannych, po ponad dwudniowych rozmowach podpisane zostały w Gdańsku porozumienie w sprawach związkowych pomiędzy komisją rządową pod przewodnictwem ministra Andrzeja Jędraka a przedstawicielami NSZZ „Solidarność” Pracowników Służby Zdrowia, Oświaty i Kultury. Równocześnie zakończony został strajk okupacyjny delegacji tych grup pracowniczych w Urzędzie Wojewódzkim w Gdańsku.

17 bm. zakończone zostały w Warszawie w siedzibie Związku Nauczycielstwa Polskiego rozmowy między delegacją ZNP a komisją Ministerstwa Oświaty i Wychowania. Przedmiotem ustaleń były postulaty i zadania ogólnego Związku Nauczycielstwa Polskiego.

W wyniku rozmowy zaaprobowano ustalenia komisji ZNP w Gdańsku wynegocjowane z komisją resortowo-wojewódzką. Dokonano w nich istotnych uzupełnień, zmierzających do znacznego i szybkiego polepszenia warunków funkcjonowania oświaty, spraw placowych i socjalnych nauczycieli i pozostałych pra-

cowników oświaty i wychowania.

Uzgodniono, że będą kontynuowane rozmowy między związkiem i komisją na temat szczegółowego planu realizacji programu działania ZNP, przyjętego na XIII krajowym zjeździe delegatów ZNP oraz zawartych dotąd porozumień.

Pomyślne zakończyły się rozmowy przedstawicieli pracowników łączności z Ministerstwem Łączności. Jak informuje Komitet Strajkowy NSZZ „Solidarność” Pracowników Łączności w Gdańsku podpisano wczoraj porozumienie między tym Komitetem a Ministerstwem Łączności. Obejmuje ono najważniejsze postulaty przedstawione przez „Solidarność”. Ogłoszono koniec strajku okupacyjnego w sali obrad w DOPiT Gdańsk.

Również wczoraj w Warszawie podpisano porozumienie między Zarządem Głównym ZZPL a ministrem łączności. Jak informuje Zarząd Główny związku porozumienie obejmuje najistotniejsze wnioski i postulaty załóg.

W Elblągu odbyło się robocze spotkanie Krajowej Komisji Dokończenie na str. 2

Zacięte walki na froncie irańskim

(PAP) Rozpoczął się dziewiąty tydzień wojny irańsko-irańskiej. Zacięte walki toczą się o Susangerd, położony w irańskiej prowincji Chuzestan. Radio Teheran — pisze AFP — podało, że w niedzielę siły irańskie stawiały nadal zaciekły opór w tym mieście, które częściowo zostało zajęte przez armię irańską. Według ogłoszonej teherańskiej w walkach ulicznych w Susangerdzie po obu stronach są znaczne straty w ludziach — donosi Reu-

ter. Radio Teheran poinformowało, że zginęło 160 Irańczyków, ale nie podało liczby ofiar irańskich. Tymczasem komunikat wojskowy ogłoszony w Bagdadzie stwierdza, że w walkach o Susangerd poniosło śmierć ponad 500 Irańczyków, Armia irańska straciła 17 zabitych. Radio Teheran podało także, iż strażnicy rewolucji, siły lądowe oraz samoloty irańskie wyeliminowały z walki ponad 100 czołgów irańskich.

Nasila się terror w Salwadorze

(PAP) Trwająca od roku nie wypowiedziana wojna domowa w Salwadorze nie słabnie, a jej krwawe zniwo utrzymuje się na tym samym poziomie. Dziennie ginie co najmniej kilkanaście osób, a czasem kilkadziesiąt. W niedzielę znaleziono 16 nowych zwłok, a dwa dni wcześniej — 47. Zdaniem miejscowego Kościoła katolickiego tylko w pierwszych dwóch tygodniach listopada śmierć poniosło co najmniej 700 osób. Są to ofiary terroru prawicowych bojówek oraz walk między zbrojnymi organizacjami opozycji lewicowej i armią.

15 października ub. roku grupa młodych oficerów obaliła rząd prezydenta Carlosa Romera reprezentującego interesy generalicji i wielkich obszarników. W zgodnej opinii obserwatorów zamach ten, przypuszczalnie inspirowany przez Waszyngton, miał na celu zapobieżenie rozwojowi wydarzeń na wzór leżącej nieopodal Nikaragui.

ODGŁOSY

Potrzeba rozważa

Zyjemy w czasach ciekawych, brzemiennych w wydarzeniach, lecz czasach trudnych, wymagających rozważa, spokoju, wyciszenia sytuacji i poczucia odpowiedzialności za podejmowane decyzje. Kolejnym przykładem takiego wydarzenia było podpisanie w Gdańsku wczoraj nad ranem porozumienia między komisją rządową, a przedstawicielami poszczególnych grup branżowych NSZZ „Solidarność” — zdrowia, oświaty oraz kultury — w sprawach dla pracowników tych resortów, ale także dla całego społeczeństwa, bardzo ważnych. (Piszemy zresztą o tym w innym miejscu).

Nagromadziło się przez ostatnie lata wiele spraw. Część z nich można załatwić niemal zaraz i dlatego ociąganie się z ich rozstrzygnięciem jest niepożądane, a nawet szkodliwe. Są to często sprawy nie wymagające wcale decyzji z wysokich szczebli. Do ich rozwiązania wystarczy często kroć samodzielność średniego, a nawet niższego szczebla zarządzania. Taka samodzielność połączona z poczuciem odpowiedzialności wymaga jednak przedstawienia długotrwałych nawyków i metod działania na nowo, a także dostrzegania ludzkich potrzeb i liczenia się z opiniami ogółu. Im więcej problemów rozwiązywać się będzie samodzielnie — w przedsiębiorstwach, w gminach, województwach — tym mniej będzie potrzebnych i możliwych do uniknięcia zadrżnień, nieporozumień, a nawet konfliktów.

Są jednak również sprawy o zasięgu krajowym, zjawiska tak zwane trudne, co nie znaczy, że niemożliwe do rozwiązania. I tego typu sprawy — a do nich należą niewątpliwie te, które omawiano ostatnio w Gdańsku — wymagają rzeczywistej decyzji rządowych. Wymagają długotrwałych dyskusji, rozważnego dialogu i „przymiarek”, zwłaszcza jeżeli chodzi o finansowe i materialne możliwości ich realizowania. Ludziom domagającym się spełnienia różnych postulatów nie chodzi zawsze tylko o własny interes. Występują oni także w interesie społecznym. Dlatego właśnie realność podpisywanych umów jest sprawą tak istotną.

MARIAN FLEJSIEROWICZ

Dostawy towarów z ZSRR

(PAP) Realizowane są dostawy artykułów żywnościowych z ZSRR w ramach zawartego obustronnie porozumienia o wymianie handlowej. Do stacji granicznej PKP w Małazewiczach (woj. białostockie) dotarł pierwszy

transport cebuli z Kazachstanu, której — zgodnie z umową — mamy otrzymać 10 000 ton. Ponadto przeladowywany jest przecier pomidorowy, owoce granatu, konserwy rybne i śledzie solone.

KRONIKA DNIA

NOWY STATEK ZE STOCZNI PÓŁNOCNEJ

(PAP) 17 bm. w Stoczni Północnej im. Bohaterów Westerplatte odbyło się podniesienie bandery armatora radzieckiego na ósmym superjenerze typu B-406, m/t „Ziemiański”. Statek przeznaczony do połowów tuńczyka siecią okrężnicową wyposażony jest w pięć łodzi pomocniczych, a także posiada ładownię dla helikoptera zwładowczego. Na jednostce zastosowano nowoczesne urządzenia do zamrażania i przechowywania złowionej ryby.

O PROBLEMACH MEDYCYNIE SPOŁECZNEJ

(Inf. wł.). W Poznaniu zakończył dwudniowe obrady III Ogólnopolski Zjazd Naukowy Polskiego Towarzystwa Medycyny Społecznej. Omawiano problemy związane z miejscem opieki medycznej w polityce społecznej.

Dyskusja toczyła się wokół zasadniczych zagadnień. Metody oceny stanu zdrowia ludności to jeden z nich. Chodziło tu między innymi o to, by wymieniając doświadczenia i obserwacje zdobywane podczas prowadzenia różnych badań epidemiologicznych — ustalić w jakim stopniu są one przydatne w planowaniu działań opieki lekarskiej. Wiele mówiono o sposobach zarządzania i kierowania placówkami służby zdrowia, a także o postawach i kwalifikacjach kadr społecznej służby zdrowia.

Lekarze — członkowie Polskiego Towarzystwa Medycyny Społecznej zwrócili też uwagę, że istnieje pilna konieczność rzeczywistego uznania pierwszeństwa celów zdrowotnych w polityce społecznej. (Inf.)

Pomyślne rozmowy związkowców

Dokończenie ze str. 1

sji Koordynacyjnej Rolnictwa utworzonej przy Krajowej Komisji Porozumiewawczej NSZZ „Solidarność”. Przedstawiciele wszystkich sektorów rolnictwa i pionów obsługi tego działu gospodarki dyskutowali nad obecną sytuacją w rolnictwie, i propozycjami dotyczącymi jego przyszłego modelu.

Wskazywano, że jednym z podstawowych hamulców rozwoju gospodarki żywnościowej jest niedostatek i nierównomierny rozdział na poszczególne sektory środków do produkcji rolnej, polityka cen nie stwarzająca zachęt do intensyfikowania produkcji, a także system dotacji i sposób zarządzania przedsiębiorstwami państwowymi.

Na zakończenie spotkania powołano zespoły robocze do spraw gospodarki indywidualnej i uspołecznionej oraz koordynacyjnej. Zespoły zajmą się opracowaniem — przy pomocy naukowców i wybitnych praktyków — propozycji dotyczących przyszłego modelu polskiego rolnictwa.

Krajowa Komisja Koordynacyjna Rolnictwa przy NSZZ „Solidarność” rozesała ponad 200 ankiet do naukowców, praktyków, instytutów i uczelni rolniczych z prośbą o wypowiedzi i sugestie, w spra-

wie zmian modelowych w gospodarce żywnościowej. Przewiduje się, że niebawem w Elblągu dojdzie do spotkania naukowców, na którym będzie podjęta dyskusja na ten temat.

17 bm. zakończył w Warszawie obrady ogólnopolski Zjazd Krajowej Komisji Porozumiewawczej Nauki NSZZ „Solidarność”, w którym udział wzięli delegaci „Solidarności” ze wszystkich ośrodków akademickich i badawczych kraju oraz zaproszeni goście i obserwatorzy.

W czasie zjazdu omówiono kompleksowe sprawy, dotyczące warunków pracy i placówk naukowych, a także zagadnienia związane z samorządnością nauki i autonomią uczelni.

Zjazd podjął m. in. uchwałę w sprawie projektu zasad wprowadzenia 5-dniowego tygodnia pracy, przedstawionej przez Ministerstwo Pracy, Placy i Spraw Socjalnych — w której wnioskuję odesłanie do ponownego rozpatrzenia całości projektu sugerując, iż wprowadzenie wolnych sobót powinno być związane ze skróceniem tygodniowego czasu pracy. Uchwała wyraża jednocześnie poparcie dla słusznych postulatów nauczycieli polskich, reprezentowanych

przez Krajową Komisję Koordynacyjną Pracowników Oświaty i Wychowania NSZZ „Solidarność” w Gdańsku.

Ponadto zjazd omówił problemy dotyczące ustalenia trybu i harmonogramu prac prowadzonych nad samorządnością szkół wyższych; ustalenia zasad realizacji postanowień pkt. 8 (dotyczącego rekompensaty postrajkowej). Porozumienie zawarte w Gdańsku 31 sierpnia między komisją rządową i MKS w Gdańsku; ustalenia trybu i harmonogramu prac nad systemem plac pracowników ośrodków naukowych.

Zjazd nie wyraził zgody na uczestnictwo w charakterze trzeciej strony w rozmowach między komisją rządową a komisją środowiska gdańskiego — przedstawicieli Rady Naczelnej Związku Nauczycielstwa Polskiego.

Jak informują organizatorzy, w Polanicy Zdroju odbył się ogólnokrajowy zjazd delegatów NSZZ „Solidarność” Pracowników Uzdrawisk Polskich. Ugodniono postulaty pracowników dotyczące poprawy warunków pracy w uzdrowiskach oraz postulatów, związanych z nadaniem odpowiednio wysokiej rangi lecznictwu uzdrowiskowemu.

Trwają prace zespołów problemowych

Dokończenie ze str. 1

niu „propozycji zasadniczych rozwiązań reformy gospodarczej w PRL”.

Zespół d/s struktury organizacyjnej gospodarki, któremu przewodniczy Stefan Jędrzejowski, kontynuował 17 bm. swoje prace na sesji wyjazdowej w Serocku pod Warszawą. Zadaniem tego zespołu jest weryfikacja istniejących struktur zmierzająca do dostosowania organizacji zarządzania do nakreślonych celów działalności. Chodzi też o stworzenie mechanizmu społecznego przeciwdziałającego biurokratyzmowi wypaczonemu w organizacji i funkcjo-

nowaniu aparatu zarządzania. Muszą w tym celu zająć zasadnicze przeobrażenia w organizacji i stylu działalności centralnego szczebla zarządzania.

Zespół d/s organizacji obrotu i gospodarki materiałowej dyskutował nad przedsięwzięciami doraźnymi w celu poprawy sytuacji w zaopatrzeniu i gospodarowaniu paliwami i energią oraz surowcami i materiałami, a także rozpatrywał kierunkowe założenia reformy systemu zaopatrzenia materiałowego. Obradom przewodniczył dyrektor centralnego ośrodka badawczo-rozwojowego gospodarki materiałowej — prof. Czesław Skowronek.

Dni Techniki Holenderskiej

Rozwój współpracy w gospodarce rolnej

(PAP) 17 bm. w Warszawie zainaugurowane zostały Dni Techniki Holenderskiej w Polsce. Jest to druga tego rodzaju prezentacja holenderskich osiągnięć naukowych, technicznych i gospodarczych. W czasie „Dni”, które potrwać do 26 bm., reprezentanci ponad 20 firm i instytutów badawczych przedstawiają specjalistom polskim referaty, dotyczą rolnictwa i hodowli, ogrodnictwa, przemysłu spożywczego oraz budownictwa i telekomunikacji.

Dominującą tematyką „Dni” są zagadnienia gospodarki rolnej, co łączy się m. in. z przedmiotem współpracy polsko-holenderskiej. W jej ramach odbywa się wymiana towarowa materiału siewnego zbóż i warzyw, istnieją kontakty specjalistów z zakresu hodowli zwierząt i roślin, od bywa się wymiana stażystów i studentów. Jednocześnie w dziedzinie rolnictwa występują duże możliwości rozwoju współdziałania obu krajów.

Zjazd Delegatów ZSL w Koninie

Dokończenie ze str. 1

bardziej zasłużonym działaczom ruchu ZSL wręczono Krzyże Kawalerskie Orderu Odrodzenia Polski. Otrzymał je Stanisław Michałowski, Krystyna Buskiewicz, Kazimierz Przyłęcki, Ignacy Nowak, Walenty Kuzajak, Kazimierz Gościński, Zofia Stankowska, Konstancja Szternel, Kazimierz Rosiak i Cecylia Lewandowska. 14 osobom wręczono złote, a 7 srebrne Krzyże Zasługi.

Zjazd wyłonił 59-osobowe plenium WK ZSL wybierając na prezesa WK Piotra Chojnackiego, a na sekretarza Aleksandra Pawelca. (woj)

Konsultacje R. Reagana w Waszyngtonie

(PAP) Prezydent-elekt Ronald Reagan przybył w poniedziałek do Waszyngtonu na tygodniowe konsultacje ze swymi współpracownikami i przedstawicielami ustępującej administracji prezydenta Cartera. Będzie to pierwsza wizyta Reagana w stolicy od czasu pokonania przezeń przed 13 dniami w wyborach prezydenckich Jimmy Cartera. Reagan nie zamierza nadawać swemu pobytowi w Waszyngtonie wielkiego rozgłosu, zgodnie z wcze-

Trudne warunki podczas zbioru ziemiołódów z pól

(PAP) Wzniesione, po ociepleniu, roboty polowe koncentrują się przede wszystkim na przyspieszaniu zbioru ziemiołódów. Na wyżej położonych polach, w tym zwłaszcza na glebach lżejszych, rolnicy starają się też odrobić za ległości w orkach tzw. głębokich, których wykonanie jest sieniem polepszy strukturę gleby.

Ręcznie, a tam gdzie wilgotność gleb pozwala na zastosowanie maszyn — mechanicznie gospodarstwa uspołecznione i indywidualne sprzątają buraki, ziemniaki oraz inne pozostające jeszcze na polach ziemiołody. Ziemniaki, które pozostawały w okresie mrozów w ziemi, są bezpośrednio zebraniu dokładnie przebiegane, a te przemrażnięte, nie

nadające się na cele konsumpcyjne i do przetwórstwa, rolnicy niezwłocznie parują i zakisza.

Rozmniekłe pola nie tylko ograniczają zastosowanie maszyn przy wykopkach, lecz również utrudniają wywóz buraków z pól, które trzeba szybko dostarczać do cukrowni. Cenna jest w tej sytuacji pomoc z jaką przy zbiorach i przewozach ziemiołódów przychodzi w ostatnich dniach załogi z zakładów pracy, młodzież oraz żołnierze. Ich udział w wykopkach potrzebny jest zwłaszcza gospodarstwu uprawiającemu buraki na większych obszarach, które zamierzają przeprowadzić zbiór maszynami, a dziś muszą to zrobić w tradycyjny, bardzo pracochłonny sposób.

PTE drugim patronem ruchu racjonalizatorskiego

INFORMACJA WŁASNA

W Wojewódzkim Klubie Techniki i Racjonalizacji w Poznaniu odbyło się 17 bm. spotkanie sekretarzy klubów, reprezentujących 13 województw. Dokonano oceny realizacji porozumienia między CRZZ a NOT w sprawie przejęcia patronatu nad ruchem racjonalizatorskim przez Naczelna Organizację Techniczną. Stwierdzono, iż w wielu punktach NOT odchodzi od treści porozumienia, co zagraża niezależności ruchu wyznaczonego i samorządności wojewódzkich klubów techniki i racjonalizacji.

Ponieważ przejmowanie patronatu przez NOT ma następować na zasadach dobrowol

ności zarządów WKTiR, wobec zaistniałych faktów nie konsultowania podejmowanych decyzji postanowiono na poznańskim spotkaniu podjąć decyzję o nawiązaniu współpracy z Polskim Towarzystwem Ekonomicznym.

Obecni na spotkaniu sekretarze klubów z Warszawy, Poznania, Legnicy, Leszna, Kalisza, Sieradza, Torunia i Piotrkowa Trybunalskiego przyjęli rezolucję o powołaniu komisji organizacyjnej, która stanowi załączek przyszłej rady głównej klubów techniki i racjonalizacji przy Zarządzie Głównym PTE. Zarządy 13 klubów zapowiedziały już podpisanie porozumień z PTE, a nie z NOT-em. (bej)

Obrady wojewódzkich instancji partyjnych

(PAP) Sprawy związane ze wzrostem aktywności i skuteczności działań organizacji partyjnych w miejskim województwie łódzkim omawiane były wczoraj na plenarnym posiedzeniu Komitetu Łódzkie

go PZPR. Plenarne posiedzenia odbyły się też w Częstochowie i Nowym Sączu. Omawiano działalność wojewódzkich organizacji partyjnych po VI Plenum KC.

Usuwanie skutków pożaru w kopalni „Konin”

INFORMACJA WŁASNA

Od wczesnych godzin rannych w niedzielę w odkrywkach „Józwin” i „Patnów” Kopalni Węgla Brunatnego „Konin” trwały intensywnie prace przy usuwaniu skutków pożaru, który strawił w niedzielę w nocy 700 metrów taśmociągów, wstrzymując wydobycie węgla w obu odkrywkach. Wczoraj dotarły do kopalni „Konin” niezbędne urządzenia, surowce i materiały. Zakładano nowe przewody elektryczne, taśmy, wymieniały uszkodzone fragmenty taśmociągów. Dobrze zorganizowana praca sprawiła, że dziesięć nocy „Józwin” podjął

znów wydobycie, dostarczając węgiel do pracujących na zmniejszonych obrotach elektrowni. Wszystko wskazuje również, że i w „Patnówie” naprawa uszkodzeń zakończy się szybciej niż to wstępnie przewidywano.

Komisja powołana do ustalenia przyczyn pożaru potwierdziła wczorajsze informacje, że powodem powstania ognia był poślizg taśmy na bębnie napędzających, co spowodowane było opadami deszczu. Tarcie bębnowo wolniej przesuwająca się taśma spowodowała samozapłon, który rozprzestrzenił wiatr. (woj)

POGODA

Poznańskie Biuro Prognoz Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje na dziś zachmurzenie duże z rozproszonymi, możliwe przelotne opady deszczu, wiatry słabe i umiarkowane, południowo-zachodnie. Temperatura maksymalna od plus 11 stopni do plus 13 stopni, minimalna od plus 6 stopni do plus 8 stopni. Wczoraj o godzinie 10 zanotowano następujące temperatury: w Poznaniu, Lesznie i Kaliszu plus 11 stopni, w Pile i Koninie plus 12 stopni, ciśnienie 746,1 mm czyli 995 hPa.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Józef Gołaszewski.

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „PRASA — KSIĄZKA — RUCH”; POZNAN, UL. GRUNWALDZKA 19

Adres pocztowy: skrytka nr 1074, 60-959 Poznań. Redaguje kolegium:

redaktora naczelnego, Zbigniew Sęk — sekretarz redakcji, Eugeniusz Cofa, Zdzisław Kandziora, Zygmunt Rola.

Telefony: 600-41 łączy wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 665-718. Sekretariat redaktora naczelnego 454-09. Zastępca redaktora naczelnego 665-718. Sekretarz redakcji 648-85.

Dział informacji 665-939. Dział sportowy 648-45. Redakcja nocna 430-73, 453-31. Wydawca: Kombinat Wydawniczo-Kolportażowy RSW

Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19, 60-782 Poznań, tel. 665-916. Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada.

Druk: Poznańskie Zakłady Graficzne im. M. Koszarny — Poznań

Mówią posłowie

Sprawy elementarza politycznego

Rozmowa z posłem Zdzisławem Czeszejko-Sochackim
prezesem Naczelnej Rady Adwokackiej

— Wszyscy poszukujemy dziś odpowiedzi na pytania, dotyczące źródeł kryzysu, który wybuchnął tego lata. Z pewnością zastanawiają się nad tym także posłowie?

— Oczywiście i dawałem już temu wyraz. Kryzys objawił się nie tylko w sferze ekonomicznej, jako rezultat niedoświadczenia ludzi bądź nieskuteczności pewnych poczynań. Kryzys pojawił się także w postawach, w życiu społecznym, w zachowaniu ludzi na co dzień. I to miało charakter procesu długotrwałego. Jak w chemii, gdzie reakcja narasta stopniowo, aż do wybuchu i w naszym społeczeństwie to narastało.

— Wiedzieliśmy o tym?

— Tu właśnie stawiam sobie pytanie, czy ten proces był przez nas należycie obserwowany z każdego punktu widzenia, czy był sygnalizowany i dlaczego wykazywano wobec niego taką bezradność. Dlatego z miną człowieka, który udaje, że nie wie, iż pewne zjawisko chorobowe występuje, czekano aż choroba przybierze takie rozmiary?

— Posłowie mają swoje sposoby oceny stanu rzeczy w społeczeństwie.

— Chciałbym jednak sam wiedzieć, w jakim stopniu przez różne kontakty ludzkie, myślę zwłaszcza o spotkaniach poselskich z wyborcami, tkwie rzeczywiste głębiej w zjawiskach społecznych, a w jakim uczestnicząc w zjawiskach pozornych. Czy nasze spotkania mają charakter ugrzeczniony, gdy po pozorach ustalonych mechanizmów unika się istoty rzeczy, czy też dochodzi tam do dogłębnych, otwartych i szczerych dyskusji. Nie ulega dla mnie jednak wątpliwości, że nie można czekać na tak kosztowny, ekonomicznie i społecznie, kryzys, aby dotrzeć do pokładów aktywności politycznej obywateli, która teraz po długiej drzemce ujawniła się w całej swojej mocy i rozgadze. Otóż musimy się zastanowić, my jako posłowie, w jakim stopniu mamy obowiązek rozpoznawania takich zjawisk i jakie możliwości oddziaływania na nie.

— Ale jakieś wnioski chyba już się nasuwają?

— Mówimy teraz o potężnym nowym ruchu związkowym i potrzebie przeciwdziałania niektórym nurtom. A każdy ruch społeczny może przybrać charakter żywiołowy. Każdy jednak żywioł mo-

że być niezwykle wartościowy i cenny społecznie, jeżeli będzie umiejętnie wykorzystany. Ale może być też niebezpieczny, niszczący. Nowy ruch związkowy niesie wiele wartości cennych, zdrowych. Choć im brak prób przemycenia pod szlachetnymi hasłami innych treści. I oto dopiero w ostatnich dniach pojawiły się w prasie artykuły, mające charakter normalnej walki politycznej. Dlatego znowu zaczęliśmy reagować tak późno, gdy przecież wcale nie tąjąc, wypowiadano różnego rodzaju poglądy, wyprzedzające ramy, w jakim kierunku ruch ten miał być w przyszłości skierowany. To jest postawa defensywna i jako taka szkodliwa politycznie. Na przestrzeni wielu lat przestaliśmy politycznie walczyć, to znaczy walczyć o postawy, o przekonania, o zaangażowanie ludzkie i teraz musimy wrócić do elementarza politycznego. Albowiem nasza nieobecność, nasze udawanie, że zjawiska nie ma, choć wie my, że ono istnieje, jest niedoświadczeniem i tylko przyczynia się do tego, że zjawisko nabiera siły. Trzeba sobie jasno powiedzieć, w jakim zakresie pewne mechanizmy polityczne winny być ujawniane, rzeczy nazywane po imieniu.

— Mówimy w gruncie rzeczy o jawności życia publicznego.

— Ciągłe jeszcze grają emocje, temperatura wrażliwości społecznej jest wysoka, a w takiej temperaturze umiejętność racjonalnego myślenia nie zawsze dochodzi do głosu. Tym bardziej przeto należy się odwoływać do racjonalnych poczynań ludzi, dając im do tego odpowiednie przesłanki.

— Co ma pan poseł na myśli?

— Mówi się na przykład o wysokich zarobkach dyrektorów. Trzeba więc moim zdaniem powiedzieć otwarcie, że wartość pewnych ludzi, ich osiągnięć może być honorowana wysoko, bo to się w sumie opłaca. Tylko, że to musi być jawne i coś za coś — wysokie kwalifikacje, rzetelność, jak i odpowiedzialność. Dobrym fachowcom na całym świecie trzeba dobrze płacić, ale tego nie można ukrywać ani pozorować. Sytuacja będzie wtedy jasna. Kto będzie miał pretensje wyrazi je, nie czekając kryzysu, w którym takim zjawiskom od razu daje się oceny polityczne.

— Czy jako człowieka zajmującego się ochroną porządku prawnego nie zastanawia pana pewne mechanizmy ograniczania przestępczości, które objawiły się w trakcie strajków na wybrzeżu?

— Jest to zagadkowe zjawisko, wymagające socjologicznego rozpoznania, pogłębienia i wykorzystania. Ale niewątpliwie dobrze się stało, że po trafiono tam stworzyć takie mechanizmy społeczne, które udaremniły i wyeliminowały nadużywanie alkoholu, a nawet więcej — wytworzyły postawy ludzkie, przeciwdziałające przestępczości. Wspomniano nawet o takim przypadku, jak sami strajkujący odprowadzali na milicję tych, co popełnili przestępstwa pospolite. Można więc w pewnych sytuacjach zmobilizować ludzi do przejawiania postawy dezaprobaty faktycznej, a nie pozorowanej. Na pewno jest to wynik społecznej mobilizacji doraźnej, ale należy zastanowić się nad tym, jak te doświadczenia przekształcić w trwałe czynniki wspomagające profilaktykę społeczną.

— Czy nie nadużywa się tego pojęcia „profilaktyka społeczna”?

— To już całkiem inna sprawa. Powiedziałbym nawet, że najwyższy czas, aby to pojęcie określić bliżej, aby nie było ono pięknym hasłem, pod które stosownie do potrzeby włącza się inną treść. Profilaktyka nie może zastąpić normalnej pracy i normalnej odpowiedzialności, podobnie jak nie mogą tego zrobić czyny społeczne, którymi nadrabia się to, czego nie zrobili ludzie, którzy za dane sprawy są odpowiedzialni i biorą za to pieniądze. Odczuwa się brak elementarnych zasad organizacji życia społecznego, które winny określać dokładnie, kto za co odpowiada i to w taki sposób, aby nikt nie mógł się wymigać, jak to się teraz niejednokrotnie dzieje, gdy partnerów do ponoszenia odpowiedzialności jest tak niewielu. Ja nie miałbym nie przeciw nawet bardzo wysokim zarobkom dyrektorów, byle wykazać się oni mogli osiągnięciami, byle odpowiadali całkowicie — moralnie, materialnie i karnie — za to, co zaniebają. I tak powinno być w każdej dziedzinie życia społecznego. Pełna odpowiedzialność w ramach ściśle sprecyzowanych obowiązków.

Wywiad przeprowadził:
MIECZYSLAW SKĄPSKI

Coraz więcej rodzin chce łączyć mieszkanie w „starym budownictwie”. W domach z cegły, z wysokimi izbami, dużymi pokojami, w śródmieściu. Chodzi rzecz jasna o stare budownictwo, ale współcześnie wyposażone: w centralne ogrzewanie, ciepłą wodę, wszystkie instalacje wodno-sanitarne itp. Takie warunki powstają przeważnie w tych starych domach, które zostały poddane generalnym remontom. Moda a właściwie metoda takich remontów przydatnych starym domom zupełnie nową, współczesną jakością przyjęła się w Europie.

A u nas? Obyś nie przeżył remodu — to powiedzenie słyszy się najczęściej. Remonty starych domów włoką się latami, nie zawsze doprowadzają do wyraźnej poprawy warunków zamieszkiwania. A więc, co zrobić z mieszkańcami na okres modernizacji? Czy wykwatrować ich do obskurnych „pomieszczeń zastępczych”, a może przydzielić im mieszkania w nowym budownictwie, a potem wyremontować domy przekazane osobom oczekującym w kolejce. Co mieszkania? Skąd brać mieszkania zastępcze niezbędne do prowadzenia działalności remontowej? Wiadomo bowiem, że remont domu, w którym pozostawia się lokatorów trwa znacznie dłużej i jest gehenną dla mieszkańców i wykonawców.

O tych sprawach mówiono m. in. w czasie posiedzenia Komisji Budownictwa i Gospodarki Miejskiej KW PZPR w Poznaniu, poświęconego ocenie tegorocznej realizacji remontów budynków mieszkalnych w Poznaniu i województwie. Na ten rok zaplanowano wyremontować w Poznaniu 629 budynków, zakładając wartość robót na blisko 230 mln zł. Ponad połowa tych prac przypada na Poznań. Jak wynika z danych Wojewódzkiego Zjednoczenia Przedsiębiorstw Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej, na przykład w ciągu 8 miesięcy wykonano prace wartości 126 mln zł (42,7 proc. przyjętych

Stare mieszkania

Jak polubić remonty?

zleceń). Zakończone zostały roboty w 200 obiektach (31,8 proc. planu). W samym Poznaniu zaplanowano wyremontować w tym roku 270 budynków. W ciągu 8 miesięcy br. ukończono prace przy 67.

Roboty przebiegają ze szczególnym trudem tam, gdzie są realizowane przez kilku wykonawców, na przykład Przedsiębiorstwo Budownictwa Komunalnego i 3-4 jednostki prywatne. Tym ostatnim trudno zresztą stworzyć front robót, gdyż ciągle niewielkie i zbyt późno przydzielane są limity na angażowanie do robót remontowych wykonawców prywatnych. Trzeba by zastanowić się, czy nie należałoby w ogóle zlikwidować takich limitów. W końcu przecież chodzi o cel nadrzędny, jakim są po prostu ludzie mieszkający, a w państwowych przedsiębiorstwach brakuje dekarzy, blacharzy, zdunów, instalatorów i innych specjalistów. Brakuje zresztą nie tylko ludzi, ale przede wszystkim materiałów. Na skutek braku materiałów nie wyremontuje się w tym roku w Poznaniu 326 pokoi dachowych, 545 pieców kaflowych i wodociągów w 139 budynkach. Przedsiębiorstwa komunalne i remontowe, są w ostatnich miesiącach na wszelkich listach rozdzielnic, zaopatrzeniowych. Czy nie należałoby przyznać im — w zakresie przydziałów materiałów takich priorytetów, jak przedsiębiorstwom stawiającym nowe bloki? Trzeba też zmienić normy pracy dla załóg tych przedsiębiorstw, bo przecież wiadomo, że wydajność podczas remontu nie może być tak wysoka jak przy budowie nowego obiektu.

Brakuje pomieszczeń zastępczych niezbędnych dla rodzin z domów, w których trwają remonty. W ciągu ostatnich kilku lat wybudowano w Pozna-

niu 267 izb zastępczych, jednakże przeważnie zostały one zajęte przez osoby postronne. Wylokowanie ich ze względu na trudną sytuację mieszkaniową napotyka na trudności nie do przewyciężenia. Brak zaś tych pomieszczeń uniemożliwia prowadzenie kompleksowych robót remontowych w jakimś wybranym budynku lub też na całym ciągu ulicznym. Tak kompleksowo jest remontowany bodaj jeden dom w Poznaniu przy ul. Chelmońskiego, gdzie modernizuje się na raz 13 mieszkań.

W tym roku w Poznaniu przekazanych ma zostać 30 modernizacji 38 izb przy ul. Nadolnik, rozpocząć ma się remont 22 pomieszczeń przy ul. Szybskiej (nie jest to jeszcze pewne). W 6 miastach województwa remontuje się dalszych 66 pomieszczeń. Równocześnie Rejon Eksploatacji Budynków przeprowadzają remonty profilaktyczne wartości 74 mln zł.

Pamiętajmy wreszcie, że nie tylko stare domy muszą być remontowane. Wiele obiektów nowego budownictwa kwalifikuje się do rozlicznych modernizacji, napraw. We władaniu Wojewódzkiej Spółdzielni Mieszkaniowej w Poznaniu znajduje się 80 000 mieszkań, trzeba dbać aby nie niszczały. W tym roku na remonty domów spółdzielczych przeznaczony jest ponad 191 mln zł. W ciągu 9 miesięcy br. wykonano 67 proc. zaplanowanych robót. Plan powinien być wykonywany, chociaż są kłopoty z m. in. papą czy też farbami emulsyjnymi. Spółdzielnie w ramach remontów wykonują roboty dekarzkie, wymieniają instalacje zasilania ciepłego, odnawianie klatek schodowych, elewacji, konserwację

Dokończenie na str. 4

MAREK PRZYBYLSKI

Szkoty rybaków

Wzrosło zainteresowanie produkcją ryb słodkowodnych. Tłumaczy się to m. in. ogólnym deficytem spożywczych artykułów białkowych. Obecnie gospodarstwa rybackie zgłaszają zapotrzebowanie na wysokokwalifikowane kadry. Technikum Rybackie i Zasadnicza Szkoła Rybacka w Śleszynie (Poznańskie) już od ponad 40 lat kształci rybaków śródlądowych. Uczniowie, obok przedmiotów ogólnokształcących, poznają nowe metody chowu ryb i obsługę coraz bardziej skomplikowanych urządzeń i aparatury.

Na zdjęciu: uczniowie poznają przyrządy do połowu ryb i raków.

Fot. — R. Królik



Rozpoczęły się wybory do zakładów władz Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność”. Zgodnie ze statutem, nie później niż w ciągu dwóch miesięcy od jego wejścia w życie, powinny być wybrane władze zakładowe, nie później niż w ciągu 5 miesięcy — władze regionalne związku, a nie później niż w ciągu 10 miesięcy — władze ogólnozwiązkowe.

Pierwsza w nowym związku zawodowym kampania wyborcza ma dla niego niezmiernie ważne znaczenie. Tym łatwiej przecież „Solidarność” będzie mogła działać zgodnie z oczekiwaniami społeczeństwa, im bardziej zadba o to, by jej ogniami kierowali ludzie tego go dnia. „Wybierając ludzi odważnych, pracowitych, rzetelnych, uczciwych i pewnych. Wybierając ludzi, którzy swoją postawą obywatelską, pracownictwem i rodzinną mogą służyć innym za wzór” — czytamy w odezwie. Międzyzakładowego Komitetu Założycielskiego NSZZ „Solidarność” w Poznaniu.

W tym MKZ dotychczas zarejestrowało się około 650 zakładowych komitetów założycielskich „Solidarność”, dzia-

Rozpoczęły się wybory
w ogniwach „Solidarność”

lających w fabrykach, przedsiębiorstwach, instytucjach, uczelniach głównie w Poznaniu, a nadto w województwach — leszczyńskim, kaliskim, konińskim, pińskim i zielonogórskim. Do nielicznych jednostek gospodarczych, w których wybory już się odbyły należą Poznańskie Zakłady Koncentratów Spożywczych „Armino”. 15 bm. 370 członków „Solidarność” wybrało tam przewodniczącego, wiceprzewodniczącego, prezydium zarządu koła związkowego oraz komisję rewizyjną, a nadto delegata na walne zebranie delegatów regionu. Także do połowy tego miesiąca w Fabryce Obrabiarek Specjalnych „Wiepofamie”, gdzie „Solidarność” skupia 96 procent załogi została wybrana władza czterech kół związkowych (będzie ich łącznie około 60). Po zapoznaniu załogi z ordynacją wyborczą kampanię rozpoczęło wyłożenie do wglądu wykazów członków kół (od 25 do 50 osób w każdym). Z kolei ci ostatni na zebraniach przedwyborczych lub w siedzibie zakładowego komitetu założycielskiego zgłaszali kandydatów — osobno na przewodniczących i

wiceprzewodniczących kół oraz osobno na delegatów na walne zebranie zakładowe delegatów. Potem listy z tymi kandydaturami zostały podane do ogólnej wiadomości załogi. Każdemu wyborcy przysługują bowiem prawa zgłaszania zastrzeżeń do kandydatów połączonych z wnioskiem o skreślenie ich z listy (Dotychczas — mowa o wyborach w czterech kołach — nikt z tego uprawnienia nie skorzystał. Na zebraniach wyborczych głosowanie było tajne, natomiast obliczanie głosów — jawne (w obecności zebranych w sali).

Zrezygnowano w „Wiepofamie” z tworzenia związkowych organizacji wydzielonych, będą natomiast zebrał wydziałowe (każde z nich zgromadzi członków kilku kół). By ich uczestnicy wybrali połówkę członków komisji zakładowej. Spośród tych działaczy (będzie ich 10) zostanie wybrany przewodniczący i wiceprzewodniczący — na walnym zebraniu około 300 delegatów, którzy nadto wybiorą m. in. drugą połówkę komisji zakładowej.

System wyborczy jest więc skomplikowany, ma jednak

pewniac członkom związku pełną realizację ich czynnych i biernych praw wyborczych (funkcje związkowych nie może pełnić osoba zajmująca kierownicze stanowisko w zakładzie pracy lub pełniąc kierowniczą funkcję w instancjach organizacyjnych). Nie ogranicza się więc liczba kandydatów, głosowanie jest tajne, przewodniczącego (z wyjątkiem komisji krajowej) wybiera bezpośrednio walne zebranie organizacji danego stopnia, tę samą funkcję w związku można pełnić tylko przez dwie kolejne kadencje.

Struktura związkowa tworząca w „Wiepofamie” nie jest uniwersalna. Każdy zakład może mieć inną, dostosowaną do swoich rozmiarów i specyfiki organizacyjnej. Statut zawiera bowiem różne rozwiązania. Wykorzystując to w Wojewódzkim Przedsiębiorstwie Komunikacyjnym w Poznaniu (93 procent załogi w „Solidarność”) myśli się także o utworzeniu sekcji zawodowych, skupiających pracowników wykonujących ten sam zawód (kierowca, motorniczy itp.) w różnych komórkach organizacyjnych. Natomiast w Zakładach Przemysłu Metalowego „H. Cegielski”, gdzie wczoraj rozpoczęła się kampania wyborcza, ma powstać około 650 kół związkowych oraz komisje wydziałowe i fabryczne, a nadto komisja zakładowa.

M. B.

DO REDAKTORA
GŁOSUGarść informacji
o biurokracji

Dużo się mówi i pisze o pracy spółdzielni kółek rolniczych, że nie wywiązują się z przyjętych usług. Nie każdy natomiast wie jak bardzo ta instytucja jest zbiorowatyzowana. Otóż za okres 10 miesięcy tj. od 1. I. — 31. X. br. SKR-y otrzymały z WZKR Poznań 530 (pięćset trzydzieści) różnego rodzaju pism wytycznych, zarządzeń, okólników itp. Przeważnie są to nieomal naukowe referaty a każde z reguły kończy się następującym zdaniem: „za wykonanie powyższego czynu odpowiedzialnym osobie Ob. dyrektora...”, oczekując odpowiedzi do dnia... w stosunku do winnych...” itd.

I inna sprawa: zamówienia na usługi mechaniczne od indywidualnych rolników. Każdego roku w styczniu i lutym pracownicy SKR zbierają zamówienia na całoroczną pracę, to znaczy ile i jaka to usługa, gdzie i u kogo. Potem dokonuje się tak zwanego bilansu zamówień, sporządzając w pięciu wykonaniach odpowiednie zbiorówki. Po zatwierdzeniu przez służbę rolną wysyła się to także do WZKR. Ten przyjemny do wiadomości tylko takie zamówienie, które jest wyższe w stosunku do roku poprzedniego o około 10 procent, a przy sprawozdaniu końcowym wykonanie musi o kilka procent przekroczyć zamówienie. I w ten to prosty sposób na terenie np. gm. Mosina „przybywa” co roku kilkadziesiąt hektarów gruntów ornych, podczas gdy na całym obszarze kraju grunty te topnieją w zastraszającym tempie...

Historia powtarza się przed siewami, przed akcją żniwną z tym jednak, że tu planowanie jest już szczebelowe to znaczy kiedy i u kogo zaczniemy i kiedy i u kogo skończymy.

Potem sporządza się harmonogram prac jesienno-wypokowych i planuje, że dziś u Michała będą kopane ziemniaki, a jutro u Wojciecha ruszy kolumna parnikowa. Tylko, że Wojciech ze względu na brak ludzi nie wykopał ziemniaków i cały harmonogram diabli wzięli. Teraz wszystko zaczyna iść według — pogodę... Wydawałoby się, że przy tak rozbudowanym systemie biurokratycznym rolnik może sobie spokojnie już czekać na wykonanie usługi...

J. GASIOR
Mosina

Realność planów, lepsza jakość i funkcjonalność

Jak poprawić zaopatrzenie w wyroby rynkowe

(PAP) Sygnały napływające z zakładów potwierdzają spietanie się trudności w produkcji wyrobów rynkowych. Mają one swoje główne źródło w narastających od lat dysproporcjach w naszej gospodarce. Szwankują przede wszystkim powiązania kooperacyjne. Brak również wielu surowców i materiałów z importu. Załogi niektórych zakładów stwierdzały od dawna nierealność planów, stanowiących przecież podstawę bilansowania dostaw i wydatków ludności. Coraz częściej pojawia się więc postulat kształtowania ich założeń „od dołu”, oparcia o rzeczywiste możliwości wykonawcze.

W czym upatruję się szanse poprawy sytuacji rynkowej? Obecnie trudno mówić o szybkim ilościowym zwiększeniu produkcji. Zapowiedziane istotne przesunięcia środków na rzecz rynku i rolnictwa kosztem tzw. produkcji zaopatrzeniowej — głównie dla realizacji inwestycji — mogą przynieść efekty najwcześniej w połowie przyszłego roku. Więcej jest natomiast szans na polepszenie jakości wyrobów i właściwe dostosowanie ich do potrzeb. Odpowiednie lansowanie zadań i środków, real-

istyczne określenie planów pozwoliłoby załogom na większą dbałość o niezawodność i przydatność produkcji.

Załoga „Predom-Polar” we Wrocławiu kilkakrotnie domagała się przeprowadzenia korekt nierealnych planów, narzuconych przez zjednoczenie. Zakładano bowiem, że produkcja automatów pralniczych w br. osiągnie poziom 400 000 sztuk, a dostawy będą większe o 100 000 niż w 1979 r. Obecnie ocenia się za realne wykonanie 350 000 sztuk, w tym zaledwie 28 000 automatów na licencji Blomberga. Małych praklek będzie znacznie mniej niż zakładano. W ich skład wchodzi wiele podzespołów importowanych, na których zakup zabrakło dewiz. Istnieje szansa, że w 1981 r. „Predom” uruchomi antyimportową produkcję zbiorników. Ograniczenie zakupów z importu zależy jednak w dużej mierze od podjęcia produkcji części produkcji przez innych krajowych kooperantów.

Znaczących podmiem asortymentowych dokonać musiały Zakłady Dzwierskie „Lido” w Łodzi. Mimo, iż handel otrzymał więcej niż zamówił ubiorów z przedz teksturo-

nych oraz ubiorów sportowych, a także bawełnopodobnych i bieleńskich — to jednak kolorystyka ich nie odpowiadała w pełni wymogom handlu. Zabrakło m. in. czarnego barwnika produkowanego w zakładach „Boruta” w Zgierzu. Z zakładów w Nowej Soli nie nadeszły nici w kolorach od jasnoniebieskiego do granatowego. Łódzka „Bistona” sygnalizuje że na skutek wyłączenia prądu nie będzie mogła dostarczyć zakładom w tym kwartale 2/3 ilości przedz teksturowanej i dzianej.

Innego typu kłopoty występują w Zakładach Przemysłu Dzwierskiego „Lubga” w Lublinie. Dostarcza one w tym roku na rynek 1,2 mln sztuk konfekcji dziecięcej, młodzieżowej i damskiej. Mimo, iż połowa asortymentów legitymuje się znakami jakości, nabywcy nie chcą kupować lubgałowskich wyrobów. Miejscowy handel zamawia niecałe 5 procent rocznej produkcji. Przyczyną jest spadek zainteresowania wyrobami z białostoru, elastilu, nistilu. Przedstawiciele załogi twierdzą jednak, iż można z tych surowców zrobić wiele interesujących ubiorów. Rzecz w tym, aby umiejętnie połączyć te tkaniny z przedzami.

Sklepy w wolne soboty

Stanowisko NZZ Pracowników Handlu i Spółdzielczości

(PAP) Zarząd Główny NZZ Pracowników Handlu i Spółdzielczości przedstawił stanowisko związku w sprawie wolnych sobót w handlu. Powołuje się na powszechne żądania handlowców związek uważa za celowe, aby pracownicy handlu, gastronomii i usług ko-

handlując tymi artykułami w godzinach zmniejszonego napływu konsumentów. Sklepy funkcjonujące w wolne soboty byłyby zamknięte w najbliższy poniedziałek przez czas od powiadajacy jednej zmiany.

Zdaniem Związku należy wytypować te same sklepy dyżurne na okres 1 roku. Placówki agencyjne byłyby otwierane w wolne soboty w zależności od decyzji agentów, w dowolnym ale stałym wymiarze czasu.

Jeżeli chodzi o handel artykułami przemysłowymi, związek uważa za słuszne, aby w pierwszą wolną sobotę miesiąca przez jedną zmianę czynne były domy towarowe i spółdzielcze domy handlowe. Zakłady gastronomiczne powinny pracować w wymiarze czasu dostosowanym do rzeczywistych potrzeb konsumentów.

Nowości Wydawnictwa Poznańskiego

Na półkach księgarskich ukazało się ostatnio kilka książek opublikowanych nakładem Wydawnictwa Poznańskiego. Jest wśród nich m. in. tom esejów historycznych Jerzego Krasuskiego pt. „Obraz Zachodu w twórczości romantyków polskich”, w którym autor prezentuje stosunek polskiego romantyzmu do zachodnioeuropejskich cywilizacji, rozpatrywany na tle poglądów A. Mickiewicza, J. Słowackiego, I. Krasińskiego i Norwida. W cyklu prezentującym próby młodych wielkopolskich literatów ukazały się dwie pozycje: almanach młodej prozy pt. „Prosto z młodości” oraz nadnotecki almanach poezji pt. „Na ustach ziemi”. W latach powojennych w Gdańsku i okolicach tego miasta rozgrywała się akcja debiutanckiej powieści Jerzego Limona pt. „Munchauseniada”.

Wśród nowości Wydawnictwa Poznańskiego czytelnicy znajdą także opracowany przez Huberta Orłowskiego tom opowieści niesamowitych pt. „Gabinet figur woskowych”, zawierający utwory je denasłu pisarzy, głównie przedstawicieli niemieckiego ekspresjonizmu oraz wielką powieść Heimita von Doderera pt. „Schody Studlhofu”, uznaną przez krytykę za najlepszą powieść powojennej Austrii. Szersze grono czytelników (szczególnie z województwa pilskiego) zainteresuje także powieść o cechach dokumentu, napisana przez Michała Medlewskiego pt. „Sciana gniewu”, w której autor, uczestnik kampanii wrześniowej w 1939 roku, opowiada o losach jeńców wojennych i ludności cywilnej z okolic Nakła nad Notecią i Wyrzyską. (Zr)

Kończy się kosmiczna odyseja „Voyagera-1”

(PAP) Sonda kosmiczna „Voyager-1” po przekazaniu obfitego materiału zdjęciowego o ostatniej planecie układu słonecznego Saturnie, oddala się od niego z prędkością 56 tys. kilometrów na godzinę, zainicjując się coraz głębiej w przestrzeń drogi mlecznej. W niedzielę koło południa

sonda znajdowała się już przeszło 5 milionów kilometrów od Saturna. Za 10 lat „Voyager-1” powinien osiągnąć krańce Systemu Słonecznego i osiągnąć punkty, gdzie wiatr słoneczny zanika i ustępuje pole oddziaływaniom innych słońc naszej galaktyki.

Oszczędność surowców pierwszoplanową sprawą

(PAP) Jednym z najpilniejszych zadań gospodarczych jest obecnie odbudowa równowagi w zaopatrzeniu w surowce, materiały, paliwa i energię. W 1981 r. osiągnięcie tej równowagi będzie zadaniem bardzo trudnym. Nie można bowiem przewidywać rychłej poprawy zaopatrzenia w tym zakresie. Szacuje się więc, iż w przyszłym roku, nawet przy minimalnym wzroście produkcji przemysłowej — jeśli taki będzie — musimy liczyć się z niedoborem surowców i materiałów rzędu kilkunasu mld zł. Dlatego też przygotowując plan na 1981 r. należy uważać, aby zachować odpowiednie relacje między rozmiarami produkcji finalnej a możliwościami zaopatrzenia w surowce i materiały.

Duży nacisk trzeba położyć zwłaszcza na zmniejszenie kosztów materiałowych produkcji. W ostatnich latach wzrastały one bardzo szybko. Dla wyrównania spowodowanych tam strat gospodarczych, każdo roku musieliśmy przeznaczać na zaopatrzenie przemysłu w surowce i materiały dodatkowe kwoty, sięgające od 20 do 30 mld zł. Na dłuższą metę gospodarka nasza nie wytrzymałaby takiego obciążenia. W przyszłym roku i w nadchodzących latach niezbędna więc będzie radykalna poprawa wykorzystania wszystkich surowców i materiałów.

W wielu przypadkach łączyć się to będzie z koniecznością dokonania dodatkowych wydatków inwestycyjnych, ale są one bardzo opłacalne. Rzecz w tym, iż inwestycje podejmowane na rzecz racjonalizacji gospodarki materiałowej — przynosząc ten sam efekt — są z reguły znacznie tańsze od tzw. inwestycji surowcowych, a poza tym można je przeprowadzić w stosunkowo krótkim czasie.

S. Machel w ZSRR

(PAP) Na zaproszenie KC KPZR, Prezydium Rady Najwyższej ZSRR i rządu radzieckiego przybył wczoraj do Moskwy z oficjalną wizytą przyjaźni przewodniczący partii Frelimo, prezydent Mozambiku, Samora Machel, który stoi na czele delegacji partyjno-państwowej.

Szczyt przewozów na Odrze

(PAP) Trwa doroczny jesienny szczyt przewozu towarów na Odrze. 17 km, na szlaku wodnym od Koźła do Szczecina towarów przewozi ponad 300 statków wypelnionych kruszywem, węglem, rudą żelaza, surowcami mineralnymi. Codziennie dobowe przewozy realizowane w br. przez

odrzańską „małą flotę” wynoszą około 40 000 ton towarów. W br. statki „Zegluga na Odrze” przewoziły już ponad pół miliona ton towarów. Na rzecz utrzymującej się nadal korzystne warunki nawigacyjne umożliwiający maksymalne wykorzystanie ładowności statków.

Jak polubić remonty?

Bokończymy ze str. 3

zieleni. Realizowany jest też „program poprawy jakości za mieszkania” (130 mln zł w tym roku), który też wspiera i uzupełnia działalność remontową. Absurdalne przepisy nie pozwalają spółdzielniom angażować do tych robót wykawców prywatnych. Niezrozumiałe dlaczego i tu obowiązują limity, skoro pieniądze nie są wypłacane z kasy państwowej, ale ze składek spółdzielczych. A przecież mieszkańcy — spółdzielców nie interesuje komu za te roboty

piacą, lecz czy praca została właściwie wykonana.

Remonty i modernizacja, to tylko jedna z (wielu wcale nie najważniejszych) dróg do pozyskania mieszkań. W licznych krajach tym sposobem przybywa niemało nowych pomieszczeń. Gdy u nas głód mieszkaniowy jest tak ogromny, trzeba dołożyć wszelkich starań, aby przeskoczyć na owej remon- towej drodze było jak najmniej. Liczy się bowiem każde nowe mieszkanie. Również to, które mieści się w starym domu.

MAREK PRZYBYLSKI

Na drogach nadal niebezpiecznie

Lekkomyślność i brak wyobraźni przyczyną wielu wypadków

(PAP) Jak wynika z informacji uzyskanych w Biurze Ruchu Drogowego Komendy Głównej MO, podczas ostatniej soboty i niedzieli zdarzyły się na drogach całego kraju 232 wypadki drogowe, w których śmierć poniosło 30 osób, a 256 zostało rannych.

Podstawowym obecnie problemem jest bezpieczeństwo na drogach osób pieszych. Nie ma dnia, aby co najmniej kilku pieszych nie zginęło w wypadkach drogowych. W ubiegłym tygodniu śmierć poniosło 62 osoby, a wśród 30 zabitych w wypadkach w ciągu ostatniej soboty i niedzieli było aż 22 pieszych.

Wiele wypadków potrafi pieszych ma miejsce w dużych aglomeracjach, przy czym w ostatnich tygodniach, często dochodzi do nich na

przejeżdżających dla pieszych. W Lublinie na przykład, prowadzony przez Jana Sz. „Fiat” 126p potrafił na przejeździe Miejskiej S. Meżczyzna, który znajdował się w stanie nieprzytomnym, zmarł. W Krakowie, kierowany przez Stanisława I. autobusu „Berliet” potrafił Edmunda K., przebiegającego przez jezdnię w niedozwolonym miejscu. Po przewiezieniu do szpitala ofiara wypadku zmarła.

W ostatnich dniach zanotowano także kilka wypadków, których przyczyną było niedzielenie pierwszeństwa przejazdu. W Wałbrzychu kierowca autobusu „Berliet” podczas wyprzedzania „Fiata” 126p zderzył się czołowo z autobusem „San”. W wyniku wypadku 5 osób zostało ciężko rannych, a 3 lekko.

sport-sport

Wystartował 28 Rajd RAC

W angielskiej miejscowości Bath rozpoczął się 28 samochodowy Rajd R.A.C. będący ostatnią tegoroczną eliminacją mistrzostw świata producentów. Wśród 142 załóg znajdują się trzy reprezentujące FSO Warszawa. Są to: aktualni mistrzowie Polski Maciej Stawowiak i Ryszard Zyskowski, załoga brytyjska John Lyons-Martin Whale oraz Finowie Teemu Tahko i Zuma Paajanen (wszyscy na „Polonezach 2000”).

Pierwszy na wynoszącą blisko 3000 km trasę wyruszył ubiegłoroczny zwycięzca rajdu „Rac” Fin Hannu Mikkola („Ford Escort RS”). Tuż za nim wystartowali inni znani kierowcy skandynawscy, jak ubiegłoroczny mistrz świata Bjorn Waldegaard („Celicca GT”), Timo Salonen („Datsun Violet 160 J”), Ari Vatanen („Escort”), Anders Kullang („Opel Ascona”), czy trzykrotny triumfator rajdu „Rac” Timo Makinen („Escort”).

Rajd „Rac” cieszy się dużą popularnością wśród kierowców skandynawskich, którzy w ostatnich latach rzadko kiedy nie kończyli go na czo-

lowych pozycjach. Rajd „Rac” oprócz trudnej trasy i ciężkich warunków atmosferycznych, jakie tradycyjnie towarzyszą tej imprezie, ma jeszcze jedno dodatkowe utrudnienie. Nie wolno trenować na trasie przed rajdem i objeżdżać odcinków specjalnych. Z tego też powodu jest on nie tylko trudny dla kierowcy, ale przede wszystkim dla pilota.

Wzorem lat ubiegłych rajd rozgrywany jest w większości na drogach szutrowych a zawodnicy mają do pokonania 70 odcinków specjalnych o łącznej długości przeszło 700 km.

Już po pierwszych odcinkach specjalnych okazało się, że śliskie nawierzchnie będą bardzo niebezpieczne. Na pierwszym odcinku specjalnym trasę opuścił faworyt gospodarzy Tony Pond. Wprawdzie kontynuuje on dalszą jazdę, ale jego samochód jest bardzo uszkodzony, a załoga straciła wiele minut. Podobnie się rzecz miała z Mikkolą, Vatanenem i Blomquistem.

Zakończenie rajdu, który będzie po drogach Anglii i Walii nastąpi 19 bm. (PAP)

Polscy rugbiści pokonali Hiszpanię

Polscy rugbiści rozegrali wyjazdowe spotkanie o Puchar Fira (grupa „A”) z Hiszpanią i odnieśli pierwsze w rozgrywkach zwycięstwo 25:20. Po tym zwycięstwie Polacy objęli prowadzenie w tabeli grupy, ale tylko dlatego, że rozegrali najwięcej spotkań. Wygrana z Hiszpanią zwiększyła jednak szanse naszych rugbistów utrzymania się w grupie „A”.

TABELA

1. Polska	2	3	37-30
2. ZSRR	2	4	14-26
3. Włochy	2	4	40-16
4. Rumunia	1	3	33-0
5. Francja	1	3	23-10
6. Hiszpania	1	1	20-25

Eliminacje piłkarskich MŚ

W pierwszym meczu II rundy eliminacji piłkarskich mistrzostw świata - 82, w strefie afrykańskiej, Madagaskar zremisował z Zairem 1:1. Rewanż odbędzie się w Zairze i zdecyduje o awansie jednej z tych drużyn do III rundy.

W eliminacyjnym meczu piłkarskich mistrzostw świata - 82, strefy afrykańskiej, Zimbabwe wygrało w Salisbury z Kamerunem 1:0 (1:0). Pierwszy mecz tych drużyn przyniósł zwycięstwo Kamerunowi 2:0. Do III rundy rozgrywek eliminacyjnych awansował Kamerun. (PAP)

WYNIKI-TABELA

Koszykówka

M LIGA KOBIEC GRUPA B

Olimpia — Widzew	60:68 i 75:57
Znicz — Polonia	66:72 i 46:39
AZS Gdańsk —	
AZS Zielona Góra	66:44 i 71:68
AZS W-wa — Czarni	68:59 i 77:48
AZS Toruń — Start	58:82 i 62:78
1. Polonia	8 16 595-422
2. Olimpia	8 16 655-519
3. AZS Gdańsk	8 16 582-448
4. AZS W-wa	8 13 516-444
5. Znicz	8 13 519-460
6. Start	8 12 579-544
7. Widzew	8 10 499-580
8. Czarni	8 8 433-588
9. AZS Zielona Góra	8 8 455-614
10. AZS Toruń	8 8 417-631

M LIGA MEZCZYZN GRUPA B

Stal — Lech	77:100 i 72:106
Spójnia Stargard —	
Pogoń	89:93 i 96:101
Zastal Astoria —	90:86 i 86:76
Gwardia —	
AZS W-wa	87:109 i 95:120
AZS Koszalin —	
Spójnia Gdańsk	90:81 i 86:97
1. Lech	10 20 991-778
2. AZS W-wa	10 19 948-795
3. Spójnia Gdańsk	10 17 888-793
4. Zastal	10 15 866-863
5. Pogoń	8 14 728-701
6. AZS Koszalin	8 12 690-668
7. Spójnia Stargard	10 12 813-880
8. Astoria	10 12 730-890
9. Gwardia	8 8 637-807
10. Stal	4 4 290-406

Siatkówka

M LIGA KOBIEC GRUPA I

Warmia — Start	80 i 5:0
AZS Biała Podlaska —	
AZS AWF Poznań	3:0 i 3:0
Gedania — Budowlani	3:0 i 3:1
Polonez — Spójnia	3:2 i 3:0
AZS W-wa — Sarmata	3:0 i 3:3
1. Gedania	8 8 24-5
2. Polonez	8 6 28-52
3. Warmia	8 5 18-11
4. AZS W-wa	8 5 19-18
5. Sarmata	8 5 18-17
6. Budowlani	8 3 13-17
7. AZS Biała Podlaska	8 3 14-13
8. AZS AWF Poznań	8 2 12-21
9. Spójnia	8 2 11-21
10. Start	8 1 5-28

Hokej na lodzie

M LIGA

Stoczniowiec —	
Pomorzanin	8:2 i 7:1
Cracovia — Stilon	5:3 i 4:3
Tarpan — KTH Krynica	2:2 i 1:5
Polonia — Unia	10:0 i 10:2
Katowice — Stal	7:1 i 11:2
1. Polonia	10 19:1 65-20
2. Katowice	10 15:5 57-20
3. Stoczniowiec	10 14:6 53-22
4. Cracovia	10 11:9 43-44
5. Unia	10 11:9 32-53
6. Pomorzanin	10 10:10 46-41
7. KTH Krynica	10 9:11 33-35
8. Tarpan	10 6:14 29-42
9. Stilon	10 5:15 30-58
10. Stal	10 0:90 21-80

POLSKA ŻEGLUGA BAŁTYCKA,
przedstawicielstwo w Poznaniu

ORGANIZUJE:
REJSY OKRĘŻNE
PO BAŁTYKU

na trasie:

- Gdańsk — Malmö — Kopenhaga — Gdańsk
(14 — 18 XII 1980 r.) cena: 6.300,—
prom „Rogalin”
- REJS SYLWESTROWY
Gdańsk — Helsinki — Gdańsk
(28 XII — 1 I 1981 r.) cena: 4.900,—
prom „Silesia”

INFORMACJE I ZAPISY:

Poznań, ul. Głogowska 82, tel. 613-12, 612-16 oraz
PTTK Rataje, Os. Jagiellońskie 12, tel. 732-16.

ZAPRASZAMY!

3388-K1

Praca

3 razy w tygodniu na popołudniu potrzebna kulturalna pani do trzydziestoletniego chłopca. Noskowskiego 2 m. 2 po szesnastu. 3493g

Slusarzka elektromechanika oraz pracownika niewykwalifikowanego, zatrudni Nowicki, Zakopalska 9a, Podolany. 2982g

Przyjmę pracę na renowację od 4 do 18 oraz tokarkę. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19, dla 3273g.

Przyjmę dwóch pracowników do warsztatu slusarskiego. Poznań, ul. Zródlana 26 m. 1. 3263g

Sprzedaz

Kozuch męski, nowy sprzedam. Tel. 33-06-66 po godz. 18. 3604g

Srebrne świerki, tuje, jałowce, modrzewie sprzedam. Komorniki, Nowa 2. 48676g

Sprzedam obraczkę. Tel. 636-32. 2857g

Mebel z okresu międzywojennego, sprzedam. Tel. 710-91. 3542g

Dwie męskie pelisy. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 1460g.

Magiel NRD, tapetę - cegłę, aparat kosmetyczny. Tel. 67-35-99. 1477g

Sprzedam przyczepkę towarową - bagażową. Wia domosć po godz. 16. Płat kowo Os. B. Chrobrego 21D, m. 26. 1500g

Tanio sprzedam plikę do cięcia kamienia. Zygmunta Michalski, Dobieżyn 42 poczta Buk. 1512g

Encyklopedie 4 tomowa sprzedam. Os. Wlk. Października 3 m. 140. 1520g

Sprzedam Jawę 80, tel. 730-58. 1518g

Sprzedam suknie ślubne wzrost 170 cm. Tel. 67-96-17 po godz. 16. 1525g

Sprzedam przyczepę dwukolową traktorową. 5 Mól, Myszeć 8 k/Swiebodzina 66-225 Szczecinek. 1526g

Sprzedam części do Zastawy 750 Lodowa 3 m. 8. 1534g

Sprzedam betoniarke 150 l. Mosina, Łakowa 12. 1616g

Blam łapki karakulowe czarne, ul. Chudoby 16 m. 3. 1694g

Sprzedam nowy Pentaton 6 TL Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 1697g.

Magnetofon „Aria” 2407 S na gwarancji i radio „Zok” z kolumnami. Tel. 403-51. 1723g

Biała efektowna suknie ślubna z trenem (szczupła), stara szafa gdańska, sprzedam Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 1760g

Kozuch damski dziecięcy, kurtki skórzane męskie, damska. Tel. 22-25-87. 1857g

Prasowalnice NRD, aparat Pentaton Six TL sprzedam. Tel. 564-17. 1809g

Sprzedam przyczepę samochodową osobową i zlewozmywak nierzeczywny. Łozowa 22 m. 127. 1824g

Oryginalna suknie ślubna, etole - boa z białych liśców Kotowska Jugosłowiańska 48B, m. 40. 1827g

Taksometr elektryczny najnowszy typ Halda sprzedam. Szczecin tel. 22-31-56 po godz. 18. 1834g

Sprzedam dziecięcą samochodzik typu Moskiewicz i duży palme, Poznań, Modra 1 m. 12. 2334g

Tunel foliowy sprzedam, ul. Zamojska 6. 1786g

Gabinet w stylu gdańskim, wypialnia przedwojenna witryna secesyjna. Tel. 32-25-87. 1858g

Sprzedam MZ Sport, Tel. 66-00-96. 1900g

Sprzedam futro damskie z nutrii na wzrost 165 cm, ciemny brąz Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 1972g.

Samochody

Jepp, Willys, Volkswagen - terenowy kupię, względnie do remontu. Tel. 675-583. 3540g

Sprzedam fabrycznie nową kabinę do „Zuka”. Dopiewo Poznańska 1, tel. 67. 1240g

Sprzedam Zuka A-05 Pierzchawka, Swadzin ul. Lipowa 2, poczta Tarnobrzeg. 1347g

Zuka skrzyniowego sprzedam. Czempin, ul. Kosciarskiej Przedmieście 13, tel. 477. 1253g

Podwozie i karoserię Fiat 600 sprzedam. Poznań, ul. Rybaki 16 m. 12. 1280g

Sprzedam samochód Kariotlet Fiat 400, Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19, dla 1289g.

Fiat 126p rocznik 1978 grudeń, przebieg 25.000, stan bardzo dobry sprzedam. Tel. 67-16-65 po godz. 16. 2532g

Stara typ 25 sprzedam. Os. Kraju Rad 17 m. 121 od godz. 19. 1452g

Tanio sprzedam samochód marki Vauxhall 2000 SL. Tel. 13-04-09. 1441g

Skodę 1201 combi sprzedam. Oborniki Wlkp., ul. Młyńska blok B. m. 12, tel. 440 w godz. wieczornych. 1570g

Kupię Fiat 126p i wydzierżawię garaż, najchętniej Winiary. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 1824g. 1634g

Fiat — 850 w dobrym stanie sprzedam. Nowy Tomysl, ul. XXX-lecia PRL 8 m. 2. 1734g

Sprzedam Moskwicę 408 głowica Zetora, Kasznia Pietrzyków, 62-415 Pyzdry. 1753g

Sprzedam Syrenę 104, przyczepkę. Ul. Zamojska 6. 1785g

Sprzedam VW 1300 z 1988. Tel. 20-78-45 po godz. 16. 1897g

Mercedes PV 1942, sprzedam. Ogłads parking Merkury godz. 15-20. 1987g

Skodę 110L sprzedam lub zamienię na Syrenę Bosadobir Polmozyty, Luboń 3, ul. Zabikowska 60 m. 30. 2031g

Wartburga combi sprzedam. Poznań ul. Jeżycka 48 m. 117 po godz. 17. 2118g

Sprzedam Skodę S-100 Poznań ul. Os. Kraju Rad 17 m. 98. 2130g

Zamienię Syrenę 105L - rocznik 1976 na Zuka lub inny samochód dostawczy do 3.500 kg. Tel. 32-22-53. 2206g

Sprzedam Volkswagena Passata combi. Tel. 67-28-72. 2386g

Sprzedam nadwozie Fiata MR nowe lakierowane. Henryk Szejak, Konarskie 40 gmina Kórnik. 2280g

Sprzedam samochód ciężarowy Tatra w pełni sprawny. Jan Nowak, Swierkowa 2, 62-050 Mosina. 2140g

Sprzedam Fiat 128 (czterodrzwiowy) rocznik 1974. Tel. 79-07-10 godz. 18-21. 2423g

Peugeot 304 sprzedam. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 2497g.

Zuka sprzedam. Tadeusz Bereszyński, Smigiel ul. Nowa 19, tel. 301. 2541g

Zuka i tylny most do Zuka sprzedam. Poznań Szczepankowo ul. Sowice 34. 2557g

Lokale

Samodzielny pokój umebowany z urządzeniem kuchennym wynajmę samotnej pani. Płatne z góry. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19, dla 49138g.

Młode małżeństwo członkowie SM pilnie poszukuje pokoju — płatne miesięcznie. Tel. 548-67 po godz. 15. 2018g

Pani z 2 dziećmi (15, 14 lat) poszukuje pokoju (Grunwaldzka, Jeżyce). Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19, dla 3613g.

Nieruchomości

Gnieźno! Sprzedam dom piętrowy jednorodzinny w centrum stan surowy, częściowo do wykończenia z kompletnym materiałem, duża działka nadająca się na warsztat. Wiadomość: niedziela, Zawada, ul. Sienkiewicza 9 m. 10. 2478g

Panna 24-letnia wykształcenie średnie, pozna kawałera, Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 1515g.

Kawaler rzemieślnik 50-letni bez nałogów o spokojnym charakterze, wzrostu 165, pozna panią nierozwiedzioną, Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 1536g.

Różne

Poszukuje lek „Tagamet”. Mosina, Dembowskiego 6. 3368g

Cyklinowanie, Tel. 755-24 Michalski. 47414g

Parkiety, bezpyłowo, z klinów, lakieruje. Zakład Usługowy Zygmunta Koenig, tel. 647-79. 48610g

Tańców uczyć. Poznań, Mickiewicza 27 m. 7a, Waxmann. 48602g

Układanie parkietów, cyklinowanie, Michalski, tel. 20-13-04. 1900g

Telewizory kolorowe: Elektronika C-430, Junost — naprawiam. Krótkie terminy. Tel. 67-13-94 po szesnastu. Plank. 2430g

Dnia 11 listopada 1980 roku po długich cierpieniach, zmarła nasza matka, babcia i prababcia, sp.

ZOFIA MENCFELD

z domu Kustosz

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 20 bm. o godzinie 8.10 na Junikowie.

RODZINA

Poznań, ul. Chłapowskiego 7.

Dnia 10 listopada 1980 roku zmarł nagle w wieku 72 lat, opatrzony Sakramentami św., nasz najdroższy ojciec, teść, dziadek, szwagier, sp.

JAN BÓŁ

emeryt HCP

Pogrzeb odbędzie się w środę, 19 bm. o godzinie 10.10 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

RODZINA

Ul. Rolna 38 m. 6. 3114g

Dnia 15 listopada 1980 roku zmarł po ciężkich cierpieniach w 87 roku życia, sp.

FRANCISZEK HUDOWICZ

Pogrzeb odbędzie się w środę, 18 bm. o godzinie 14.30 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pogrążona

żona z rodziną

Ul. Inżynierska 1. 3554g

Dnia 17 listopada 1980 roku zmarła opatrzona Sakramentami św., nasza ukochana matka, teściowa, babcia, prababcia i siostra, sp.

AGNIESZKA ROJ

primo voto Szlaska

Pogrzeb odbędzie się w środę, 18 bm. o godzinie 14.30 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

dzieci i rodzina

Ul. Półwiejska 27 m. 36. 3606g

Dnia 15 listopada 1980 roku w wieku 84 lat zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, nasz ukochany mąż, ojciec, brat, syn i zięć

JAN ZACHEWICZ

Msza św. żałobna odbędzie się w środę, 19 bm. o godz. 11 w Jerce, po czym wyprowadzenie zwłok na omentarz parafialny w Lubiniu koło Kościana.

Strapiena

żona z synami i rodziną

Jerka. 3598g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 14 listopada 1980 roku niespodziewanie przestało bić serce naszego ukochanego i drogiego mamy, teściowej i babci, sp.

MARIU WIEJA

z domu Gorzeńskiej

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 18 bm. o godzinie 14.30 na cmentarzu na Junikowie.

W smutku pogrążona

córki z rodziną

2304-U3

† Z żalem zawiadamiamy, że dnia 15 listopada 1980 roku zmarła opatrzona Sakramentami św., moja droga siostra, sp.

ZBIGNIEWA JASKULSKA

z domu Kozłowska

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 19 bm. o godzinie 11 na cmentarzu górczyńskim.

Brat z rodziną

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

3551g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 12 listopada 1980 roku zmarła po krótkich lecz ciężkich cierpieniach, przeżywszy lat 29, nasza najukochańsza córka, żona, mamusia i siostra

mgr WANDA CIESIELSKA

z domu Abramowska

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 20 bm. o godzinie 8.50 na cmentarzu junikowskim.

Pogrążona w smutku

RODZINA

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

3456g

† Dnia 10 listopada 1980 roku zmarł w wieku 66 lat, nasz najdroższy ojciec, teść, brat i dziadzius, sp.

ZENON ŚWIDZIŃSKI

inż. ogrodnik

Pogrzeb odbędzie się w środę, 19 bm. o godzinie 13.10 na cmentarzu junikowskim.

Z bólem zawiadamiają

synowie z rodziną

3171g

Dnia 9 listopada 1980 roku zmarła

STEFANIA SZYC

magister farmacji

były długoletni kierownik Apteki w Poznaniu przy ulicy Garbary.

Z głębokim żalem żegnamy wzorową i cenioną farmaceutkę oraz serdeczną koleżankę.

Rodzinie Zmarłej wyraży głębokiego współczucia składają:

Dyrekcja, Rada Zakładowa i pracownicy Przedsiębiorstwa Zaopatrzenia Farmaceutycznego „Cefarm” w Poznaniu

Pogrzeb odbędzie się w środę, 19 bm. o godzinie 11.50 na cmentarzu junikowskim.

2297-K3

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 11 listopada 1980 roku opatrzony Sakramentami św., zmarł nagle w wieku 72 lat, mój najdroższy mąż, brat, szwagier i wujek

LUDWIK ANDRZEJCZAK

Pogrzeb odbędzie się w środę, 19 bm. o godzinie 9.30 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

żona z rodziną

Ul. Włodkowica 21. 3138g

BOGDAN GNIOT

Pogrzeb odbędzie się w środę, 19 bm. o godzinie 13.50 na cmentarzu na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

Ul. Maloszyńska 1. 2026-U3

† Dnia 14 listopada 1980 roku zmarł nagle nasz ukochany, nigdy niezapomniany, jedyny syn, przeżywszy lat 19, sp.

JACEK KASPERCZAK

Pogrzeb odbędzie się w środę, 19 bm. o godzinie 15.10 na cmentarzu na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążeni

RODZICE

Poznań, Matejki 59 m. 10. 2302-U3

† Dnia 15 listopada 1980 roku zakończył swoje pracowite i pełne poświęcenia życie, nasz ukochany ojciec, teść i dziadek, sp.

FELIKS PAWŁOWSKI

lat 74

Pogrzeb odbędzie się w środę, 19 bm. o godzinie 10.30 na cmentarzu górczyńskim.

W głębokim smutku i żalu pogrążona

RODZINA

Ul. Stęszewska 40A, dawniej: ul. Hetmańska 3 m. 5. 3528g

Dnia 14 listopada 1980 roku przestało bić serce, w wieku 77 lat, naszej wspaniałej, jedynej, niezastąpionej, pełnej dobroci i cierpliwości mamy, teściowej, babci i prababci

FRANCISZKI SŁOMSKIEJ

z domu Kocurek

Pogrzeb odbędzie się w środę, 19 bm. o godzinie 14 na cmentarzu na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

Os. Gzocha 82 m. 2. 3495g

† Dnia 15 listopada 1980 roku zakończyła swoje pracowite i pełne poświęcenia życie, nasza droga mama, teściowa i babcia, lat 77

PELAGIA KORCZ

z Szarolewów

Pogrzeb odbędzie się w środę, 19 bm. o godzinie 14.30 na cmentarzu przy ul. Poznańskiej w Swarzędzu.

W głębokim smutku i żalu pogrążona

RODZINA

Swarzędz, ul. Sikorskiego 3. 3572g

† Pogrążeni w głębokim smutku zawiadamiamy, że w dniu 12 listopada 1980 roku zmarł opatrzony Sakramentami św., przeżywszy lat 90

FRANCISZEK KSAWERY DŁUŻAK

człowiek nieposzlakowanej prawości, wieloletni pracownik Dyrekcji Okręgowej Kolei Państwowych w Poznaniu, nasz najukochańszy ojciec, brat, dziadek i pradziadek.

Córka, szwagierka, syn i rodzina

Pogrzeb odbędzie się w Poznaniu na cmentarzu junikowskim we czwartek, 20 bm. o godzinie 11.50. 3089g

LISTOPAD
18
Wtorek
Anieli
Romana
Słońce: 7.18-15.57

TEATRY

POZNAN

WIELKI — g. 19 Polski Teatr Tańca: „Stabat Mater”, „Odwieczne pieśni”, „Krzysztof”.
MUZYCZNY — g. 19 „Fiolek z Montmartre’u”.
NOWY — g. 19 „Rewizor”.

KINA

CHODZIEZ Notec: „Cma” (pol.), „Szatan z VII klasy” (pol.).
GOSTYN: „Prywatne piekło” (amer.).
JAROCIN: „Jesienny maraton” (radz.), „Bajka o czarze Saitanie” (radz.).
KALISZ Kosmos: „Syberia” (ex. I i II (radz.); Stylowe: „Ucieczka na Ateny” (ang.), „Omen” (ang.); Syrena: „Ukochana żona” (wł.), „Wielka, większa, największa” (pol.).
KEPNO: „Czyje to prawo” (węgierski).
KŁODAWA: „Drogi papa” (wł.).
KONIN Górnik: „Strasza teściowa” (radz.), „Handlarz bronią” (wł.).
KOSCIAN: „Wujaszek Marcin mi Harderem” (rum.).
KROTOSZYN: „Z przymrużeniem oka” (amer.).
LESZNO: „Nosferatu — wampir” (RFN), „Rycerz” (pol.).
NOWY TOMYŚL: „Poranny obchód” (radz.).
OBORNKI: „Gang Olsena na szlaku” (duń.), „Pierwsza miłość” (wł.-fr.).
OBRYCKO: „Utrata cześć Katarzyny Blum” (RFN).
PIŁA Iskra: „Człowiek z marmuru” (pol.); Sokół: „Szczeki” (amer.).
PLESZEW: „Gdy obok jest mąż czyżna” (radz.).
PNIEWY: „Violette i Francois” (fr.).
RAWICZ: „Mężczyzna w lodzie” (rum.).
SEJPCA: „Wersja pułkownika Zorina” (radz.).
SYCÓW: „Porwany przez Indian” (NRD).
SZAMOTULY: „Ostatni skok gangu Olsena” (duń.), „Cma” (pol. ski).
SREM Klubowe: „Dom pod czerwona latarnia” (węg.); Słonko: „Zielone lata” (pol.).
ŚRODA: „Przybywa jeździec” (amer.), „Złudzenie” (bułg.).
TRZCIANKA: „Taczanka z poludnia” (radz.).
TUREK: „Port lotniczy 17” (amerykański).
WAŁCZ WOK: „Jak zranione ptaki” (radz.).
WRONKI: „Tortury” (fr.).
ZŁOTÓW: „Pięć wieczorów” (radz.).

RADIO

PROGRAM I: 6 Sygnały dnia; 3 Czwartej pory roku; 11.25 Niezapomniane strony: „Notatki scenarzysty” — pow.; 11.40 Tu Radio Kierowców; 12.25 Muzyka polskiej melodii; 13.01 Stara i nowa muzyka wojkowa; 13.20 Główna jazzowa; 13.40 Kłak melomana; 14. Studio „Gama”; 16. Muzyka i Aktualności; 17. „Polemiki” — program public-muz.; 17.50 Radiokurier; 18 Aud. public.; 18.33 Koncert żywcem; 19.25 Kiermasz polskiej piosenki; 19.40 Gra kapela rzeszowska z Piątkowej; 20.05 „Wieczór w Studiu „Gama”; 21.26 Tydzień muzyczny w kraju — magazyn; 22.23 Bydgoszcz na muzycznej antenie; 23 Wita Was Polska — mag. słowno-muz.

Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 5, 9, 10, 11, 12.05, 15, 18, 20, 21, 22.

PROGRAM II: 7.35 Koncert po ranny; 8 J. S. Bach: Słita ork. h-moll BWV 1067; 8.35 Dialogi i zbliżenia; 9.30 Moto-sprawy; 9.40 Dla przedszkoli: „W tramwaju” — słuch.; 10 „Prosto ze studnia” — audycja w opr. Lidii Ochlic; 10.30 Zespoły Pawła Berliniego; 10.40 Sprawy codzienne; 11.35 Skrzynka poszukiwania rodzin PKK; 11.40 IV Festiwal Zespołów Folklorystycznych Polski Północnej; 12.05 Bach — inaczej; 12.25 J. Haydn; 13 Koncert A-dur na skrzypce i ork.; 12.55 „Dziwny film” — grupa „Vist”; 13 Aud. publicystyczna; 13.10 Zagadki muzyczne; 13.36 Ze wsi i o wsi; 13.51 J. N. Hummel: Rondo brilliant na ludowy temat rosyjski op. 98; 14.10 Wieści, lepiej, nowocześnie; 14.25 Tu Radio Moskwa; 14.45 Muzyka Schumana; 15.20 Popołudnie dla dziewcząt i chłopców; 16 Klasyki muzyki rozrywkowej — J. Petersburski; 16.10 Młode talenty na radiowej antenie; 16.40 „Chirurgia” — opow.; 17 Operetka — jej twórcy i wykonawcy; 17.20 Spółna na życie — magazyn; 18 Amatorskie zespoły przed mikrofonem; 18.25 Plebiscyt Studia „Gama”; 18.40 Krajobrazy; 19

Konińskie

Ważą się losy ośrodka nad Jeziorem Głodowskim

Przed dwoma laty, w lesie nad Jeziorem Głodowskim pod Koninem, rozpoczęto budowę „stacji turystycznej”, ciekawej architektonicznie. Stawała ona w miejscu wyciecznym i wśród rosnących sosn. Już na okres braku materiałów i mocy wykonawczych tempo budowy było zawrotne. Pracowały tam ekipy m. in. Wielkopolskiego Przedsiębiorstwa Robót Inżynieryjnych, Kombinatu Budowlanego, Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej, Wojewódzkiej Spółdzielni Pracy „Mostostalu” w Kazimierzu Biskupim, a także prywatni rzemieślnicy. Zakłady pracy, np. kopalnia „Konin”, użyczały transportu. Wszyscy ci wykonawcy stawiali dom posiadający 8 pokoi dwuosobowych, hall o powierzchni 100 metrów kwadratowych, pomieszczenia kuchenne, oraz dwa pokoiki zwane w planie „rusznikarnią”. Pieniądze na budowę przekazał Urząd Wojewódzki. Łącznie z tym, że jego przedstawiciele od lat na rzekali, że nie ma co zrobić z oficjalnymi gośćmi w długie wieczory. Obiekt miał kosztować 5,5 mln zł. W okresie na woliwania do oszczędności i zmniejszania inwestycji urzędowi eksperci ustalili także sposób na jej finansowanie: wojewoda przekazał pieniądze z rezerwy budżetowych do Urzędu Miejskiego w Koninie

„na realizację programu w zakresie polepszenia warunków komunalnych miasta Konina”. Zaś Urząd Miejski uczyniony został — chciał, nie chciał — inwestorem zastępczym.

Wraz z upływem czasu i wznoszeniem budynku wzrastały jego koszty. Bo przeznaczenie obiektu nakazywało doprowadzić doń telefon za kilkadziesiąt tysięcy złotych, położyć boazerię, a także nietypowo ogrodzić. W sumie koszt obiektu wzrósł do prawie 10 mln. złotych.

W czerwcu bieżącego roku Urząd Wojewódzki postanowił odkryć karty, zmieniając tytuł inwestycyjny. Brzmiał on odtąd „Ośrodek Szkoleniowo-Wypoczynkowy Urzędu Wojewódzkiego”.

W czasie wzmrożonej społecznej krytyki i dyskusji w zakładach pracy wielokrotnie podnoszono „sprawę Głodowa”. Spowodowało to, że kierownictwo Urzędu Wojewódzkiego stwierdziło, iż obiekt jest dlań nieprzydatny i rozpoczęło poszukiwanie instytucji, która chciałaby go przejąć. Propozycję odrzuciło Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Gospodarki Turystycznej „Konin”, motywując, iż nie jest w stanie dopłacić do utrzymania obiektu po 3 mln zł rocznie.

Jak się dowiadujemy, teraz podjęto decyzję o przekazaniu budynku z dniem 1 stycz-

nia 1981 roku Wojewódzkiemu Przedsiębiorstwu Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej, które jest jego generalnym wykonawcą. Zarazem przeprowadzono „przecenę” obiektu. Przedstawiciel kierownictwa inwestora stwierdził: — „teraz, gdy to ma być normalny ośrodek, stwierdziliśmy, że nie jest potrzebna boazeria, miast drogiego telefonu wystarczy radiotelefon; wreszcie zrezygnowaliśmy z wyszukanego w formie ogrodzenia”. Ośrodek stanął do 7,6 mln zł, a jakie będzie on pełnił funkcje zadecyduje zarządca.

Ala jeszcze jeden problem trzeba rozwiązać. Ośrodek budowano w takim tempie, że nie było czasu na załatwienie formalności. Inwestor ośrodka dotychczas nie ma pozwolenia Ministerstwa Leśnictwa i Przemysłu Drzewnego na prowadzenie tej inwestycji na terenie państwowego lasu. Według przepisów prawnych, obiekt wznoszony na terenie, którego właściciel nie wydał inwestorowi na to pozwolenia, należy do posiadacza gruntu. Ciekawe, w jaki sposób mogło dojść do otwarcia rachunku inwestycyjnego w banku, jeśli inwestor nie przedstawił odpowiednich dokumentów? Mimo to, że Urząd Wojewódzki przecież podejmował co roku walkę z tzw. dzikimi inwestycjami nad brzegami jezior. (woj)



W ciągu handlowym przy alei Piastów w Pile otwarto nowoczesny sklep pod patronatem „Mody Polskiej”. Powstał on dzięki staraniom Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Handlu Wewnętrznego. Na 350 metrach kwadratowych funkcjonalnie urządzonych pomieszczeniach znajduje się sześć specjalistycznych stoisk. Szczególnym powodzeniem cieszy się obuwie damskie. Natomiast słabo zaopatrzone jest stoisko branży kosmetycznej.

Fot. — R. Królak

Poznańskie

Żle się pracuje w... nowej nastawni PKP

Dym, który raz po raz wypelnia nastawnię na stacji PKP w Chwałibogowie (Poznańskie), spowodowałby panikę wśród ludzi nerwowych i nieobeznanych ze „specyfiką” tej placówki. Natomiast kolejarzom tam zatrudnionym nawet na myśl nie przyjdzie, by wzywać straż pożarną. Wiedzą bowiem, że budynek jest zadymiony „tylko” agregatem prądotwórczym.

W nastawni na stacji Chwałibogowie wiele trzeba zmienić, by poprawić warunki pracy. Między innymi potrzebny jest silniejszy, niż dotychczas stosowany, reflektor do obserwacji przez dyżurnego ruchu przejeżdżających pociągów. Kolejare czekają też na stałe zaopatrzenie elektryczne urządzenia hydroforowego i pompy. Na tym nie koniec. Z części

parterowej budynku podpadały bowiem blachy, okna są nie szczelne (więc tu i ówdzie sto larka nieco przegniła), podłoga zapomniano ocieplić płytami (ale jej przywieziono), a barierka na schodach wykonana została z metalowego płaskownika, nawet nieocyszczonego ze zgorzeli spawalniczej.

Takie warunki pracy bulwerują w zestawieniu z faktem, że ta nastawnia jest nowym budynkiem, powstałym kosztem kilku milionów złotych. W marcu tego roku została odebrana z wieloma wadami, ale inwestor — Dyrekcja Zachodniego Okręgu Kolei Państwowych — nie zabiega energicznie o to, by wykonawca owe wady w ramach gwarancji usunął. W rezultacie warunki pracy nie są zgodne z wymogami bhp, a nowy obiekt szybko niszczeje. (ak)

Obrzycko na płótnach

W Obrzycku (Poznańskie) nie ma chyba mieszkańca, który by nie znał emerytowanego nauczyciela Mariana Schwartza. Zawsze zajmował go sztuka malarstwa. Obecnie niemalże cały czas wolny poświęca utrwalaniu na płótnie piękna Obrzycka. Niedawno staraniem tutejszego Towarzystwa Kulturalnego i Gminnego Ośrodka Kultury, zorganizowano wystawę jego prac. Zwiedzający podziwiali 15 obrazów olejnych, 20 akwarel i wiele witraży.

Marian Schwartz codziennie był obecny na wystawie. Zainteresowani, wśród których była młodzież szkolna, mogli wysłuchać prelekcji na temat malarstwa. (zhe)

Odpowiadamy

Ryszard Sochacki, Września. — Radzimy zwrócić się do Zakładu Zoopatrzni Ogrodniczego WSOP w Poznaniu, ul. Druskiennicka 9, lub we Wrześni — droga do Słomowa (2995).

Maria K., Sieraków. — Oto przepis na słodką marynatę z dyni: dynię pokrojoną w kostkę zagałować (ale nie dopuścić do rozgotowania), odcedzić, ułożyć w słoikach i zalać letnim roztworem z 1 szklanki wody, szklanki cukru i 1/2 szklanki 6-procentowego octu. Wodę, cukier i ocet zagotować, dodać kilka goździków, 2-3 ziarenka ziela angielskiego i kawałek cynamonu. Pasteryzować około 20 minut. (3809)

Dariusz W., Oborniki. — Prosimy napisać dokładnie, o jaki sklep chodzi. Odpowiemy listownie. (3009)

Leszczyńskie

Są i takie mieszkania które pamiętają miniony wiek

Lepsze zaspokojenie społecznych potrzeb mieszkaniowych zależy nie tylko od nowych inwestycji, lecz również od modernizacji i remontów. Są one w Leszczyńskim tym wyraźniejsze, że około 73 procent mieszkań znajduje się w domach sprzed przynajmniej 30 lat. Są wśród nich również takie, które pamiętają poprzedni wiek.

Najwięcej kłopotów przysparzają domy pozostające w administracji Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej oraz jego oddziałów, gdyż sporo obiektów znajduje się w opłakanym stanie technicznym. W latach 1976—1979 w Leszczyńskim objęto remontami 1212 budynków, wydając na ten cel 252 mln złotych. W tym roku przewiduje się modernizację 292 domów z 997 mieszkańami.

Co hamuje te prace? Przede wszystkim brak materiałów budowlanych i wykonawczych. Zakłady remontowe WPGKiM otrzymują przydziały daleko niewystarczające. Szczególnie doku-

czliwy jest niedostatek cegieł, farb, szkła i materiałów do pokrywania dachów — papy, lepić, dachówek. Ale problemy zaopatrzeniowe nie są jedyną przyczyną ograniczenia modernizacji starej zabudowy. Przedsiębiorstwa powołane do jej renowacji przeznaczają do tych prac zaledwie część swego potencjału wykonawczego (WPGKiM niewiele ponad połowę, a Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Budownictwa Komunalnego — tylko 7,5 proc. przerobu rocznego).

Tymczasem modernizacja starego budownictwa przynosi dodatkowe mieszkania. W Leszczyńskim uzyska się dzięki temu w bieżącym roku 166 mieszkań — 66 w następstwie nadbudowy i rozbudowy domów, pozostałe zaś po nowym podziale pomieszczeń. Do roku 1985 planuje się uzyskanie w ten sposób 512 dodatkowych mieszkań.

Pokonanie barier i ograniczeń w rozwoju remontów przyniesie choć częściowe złagodzenie niedoborów mieszkaniowych. Nieodwrotnie jest jednak zwiększenie mocy przerobowych przedsiębiorstw remontowych gospodarki komunalnej, a także lepsze ich zaopatrzenie w materiały. (ar)

telefony donoszą...

● Niedawno Trzebnia (Poznańskie) śmierć poniosła pasażerka „Piata” 125p, który na skutek poślizgu uderzył w drzewo.
● Z rzeką Gwda wydobyto zwłoki mężczyzny, którego tożsamość nie ustalono. Dochodzenie prowadzi KM MO w Pile.
● W Pile na ul. Kossaka kierujący „Syreną” potrącił idącego pobożem mężczyznę, którego z obrażeniami przewieziono do szpitala.
● Na drodze z Ryczywoła do Skrzetuszowa (Półkole) jadący nieoświetlonym motocyklem doprowadził do zderzenia z „Piątem” 126p. Ranny motocyklista przebywa w szpitalu.
● Na skrzyżowaniu ulicy Uglińskiej i Ostrowskiej w Poznaniu, kierujący „Piątem” 125p doprowadził do zderzenia z rowerzystą, którego ciężko rannego przewieziono do szpitala.
● W miejscowości Panienka (Kaliszkie) od niesprawnej poduszki elektrycznej zapalił się wypożyczenie mieszkanie.
● W Kobylej Górze (Kaliszkie) ranny został pieszy, który nagle wszedł na jezdnię i potrącony został przez „Piata” 125p.
● W Kraszewicach (Kaliszkie) ranna została pasażerka motocykla, który na skutek poślizgu przewrócił się. (z)

Muzyka; 20 Redakcyjne Forum; 20.20 Płyty stare i nowe; 21.40 Muzyka; 22 Tygodnik Kulturalny; 22.40 Polska muzyka współczesna; 23.35 Co słychać w świecie; 23.40 Muzyka.
7.30, 8.30, 9.30, 10.30, 11.30, 12.30, 13.30, 14.30, 15.30, 16.30, 17.30, 18.30, 19.30, 20.30, 21.30, 22.30.

PROGRAM III: 8.05 Za kierownicą; 8.40 Co kto lubi; 9 „Lot nad kukułczym gniazdem” — powieść; 9.10 Mistrzowie aranzacji — J. Wasowski; 9.30 Prosto z kraju — aud. publicystyczna; 9.45 Mała poranna muzyka; 10.35 Kiermasz płyt wytwórni Melodia; 11 Pow. w wyd. dźwięk. „Syberia”; 11.30 Kwartety Sonny Silita; 12.05 W tonacji Trójki; 13 Powtórka z rozrywki; 13.50 „Długie pożegnania” — pow.; 14 Dziecięce arcydzieła W. A. Mozarta; 15.05 Przydomiany Filadelfijski Brzmienie; 16 H. Morikowicz-Olczakowa — Wspomnienie o Wacławie Szymanowskim; 16.13 Muzykobranie; 17.05 Muzyczna poczta UKF; 17.40 Bielszy odcień bluesa; 18.10 Polityka dla wszystkich; 18.25 Czas relaksu; 19 „Gdyby pan wiedział, mistrzu Canaletto; 19.20 Nieznośna Zośka — gra M. Mazur; 19.35 Opera J. Haendel „Acis i Galatea”; 19.50 „Lot nad kukułczym gniazdem”; 20 Antologia piosenek franc.; 20.30 Kwiaty z życia czyli 1/2 godziny z życia rywali — słuch.; 20.55 Rock w filharmonii —

zespół Procol Harum; 21.30 Śladami jazzowych legend; 22.08 Gwiazda siedmiu wieczorów — E. Deodato; 22.15 Granice muzyki; 23 Wiersze B. Obertyskiej; 23.05 Między dniem a snem.

Wiadomości: 6.15, 7, 8, 10.30, 13, 15, 17, 19.30, 22, 0.30.

PROGRAM IV 8.10 RT-V Szkoła Średnia dla Pracujących — Historia sem. III „Waryński przed sądem”; 8.25 R. Wagner: „Szmer lasu” z II aktu dramatu muzycznego „Zagrydy”; 8.35 Nie tylko dla słuchaczy w mundurach — O kolektorywie i kolektywnym życiu; 9 Dla kl. II—III (muzyka) „Tańczymy kujawiaka”; 9.25 Podróże muzyczne po kraju; 9.40 Dla kl. VI (j. polski) „W pierwszych słowach mojego listu”; 10.30 Estrada przyjaźni; 11 Dla kl. II le. (j. polski) „Szwajcarski epizod Mickiewicza”; 11.30 Karajan prowadzi Pucciniego (stereo); 12.05 Czas dobrych gospodarzy; 12.25 Głódka płyt (stereo); 13 J. rosyjski; 13.20 Dla kl. II—III (muzyka) „Tańczymy kujawiaka”; 13.35 Muzyka; 13.50 Tu Studio Stereo; 14.45 Gra kapela z Końskich Chamrów (stereo); 15.05 Matysiażowie; 15.40 Książki, do których wracamy „Człowiek bez właściwości pow.”; 16.05 Takie będą Rzeczypospolite — Model pracowni przedmiotowej cz. II — nauczanie początkowe; 16.25 Rozmowy o sprawach rolnictwa; 16.40 Z cyklu postawy i działania; 16.50

Radioexpress; W Stereo: Z mojej płytki; 17.15 Aud. W. Leisera; 17.25 W muzycznym Poznaniu autor — A. Kurczewski; 17.45 Wędrowki po Wielkopolsce; 18.10 Stereo: śpiewa Chór pod dyr. S. Stulgrosza; 18.25 Bank Inicjatyw — Licencja na sprzedaż — telef. udz. słuchaczy tel. 29-40-21 od godz. 12.00—19.15; 19.15 J. Angielski; 19.30 Opowieść o Verdym; 20 Salzburg Festival 80 — odtworzenie koncertu Albana Berga (stereo); 21.20 Warszawska Jesień 80 (stereo); 21.50 NURT — Wychowanie estetyczne. Folklor muzyczny — wartość kontrowersyjna; 22.15 Wersje i kontrowersje — Public. Naukowa; 22.50 F. Kreisler: Cierpienie miłości.

Wiadomości: 6.40, 12, 15, 16, 22.55.

TELEWIZJA

PROGRAM 1
15.55 — Obiektowy;
16.15 — Dziennik;
16.30 — Telewizyjny Klub Seniora;
16.55 — „Skojarzenia” — teleturniej;
17.15 — „Dom i my”;
17.35 — Magazyn „Telewizji Młodych” — „c.d.n.”;
18.15 — „Królik Bugs przedstawia” — amer. film anim.;
18.40 — Polska Kronika Filmowa;

16.50 — Dobranoc;
19.00 — Lekarzy radzi — bóle głowy;
19.10 — Świadkowie;
19.30 — Dziennik telewizyjny;
20.10 — „Syberia” — odc. 1 dramat historyczny tv ZSRR;
21.45 — Prawdę mówią — program publicystyczny;
22.20 — Dziennik;
22.35 — „Śpiewam sobie a muzom” — pieśni i fraszki J. Kochanowskiego z muzyką L. Długosza, A. Kurylewicz i W. Warskiej. Wykonawcy: W. Warska i L. Długosz, reż. M. Bogusławski.

PROGRAM 2

Dwójka dla drugiej zmiany — Premiera dnia
16.00 — „Szkieleto i oko” — magazyn popularno-naukowy;
11.05 — „Syberia” odc. 1;
12.30 — Świadkowie;
12.45 — Skojarzenia — teleturniej;
15.20 — Program dnia;
15.25 — Dla młodych widzów. „Sekrety kina”;
16.05 — Język niemiecki — kurs podst. I 7;

16.35 — Język angielski — kurs podst. I 7;
16.55 — Dla młodych widzów: „Latający Holender”;
17.30 — Przyroda i postępy „Parada brzydkich wsi”;
18.00 — „Szkieleto i oko” — magazyn popularno-naukowy;
19.10 — Teleskop;
19.30 — Dziennik telewizyjny;
20.10 — Wtorek Melomana — „W kregu mistrzów baroku” — program poświęcony twórczości H. Purcella A. Caldary, G. Carissimiego, Marca Antonia Cestiego, G. Tartinięgo, G. Philippa Telemanna. Wyst.: Zespół Kameralistów Filharmonii Narodowej pod dyr. K. Teutscha, S. Toczyńska, J. Witkowskiego, J. Mądrożkiewicz, Orkiestra Kameralna PRITV w Poznaniu pod dyr. A. Duczmał;
21.10 — 24 godziny;
21.20 — „Bez recepty” — rozmowy o wychowaniu;
21.50 — 60 lat kina radzieckiego — „Cyryk” — komedia ZSRR;
23.20 — Język niemiecki kurs podstawowy I 7.

GŁOS WIELKOPOLSKI przedstawiciele w województwach
KALISZ: Zofia Pocewicka ul. Kazimierzowska 4, tel. 736-89.
KONIN: Wojciech Piłowski pl. PZPR 1 tel. 266-67
LESZNO: Andrzej Rulecki ul. Słowińska 38 tel. 61-61.
PIŁA: Władysław Wrzask ul. Okrzei 7a, tel. 43 56.